

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/sledztwa/sledztwa/oddzialowa-komisja-w-warszawie/31504,Sledztwa-zakonczone-wydaniem-p-ostanowienia-o-umorzeniu.html>
26.04.2024, 11:56

Śledztwa zakończone wydaniem postanowienia o umorzeniu

Zbrodnie komunistyczne

- Śledztwo przeciwko podejrzanej o popełnienie zbrodni komunistycznej będącej jednocześnie zbrodnią przeciwko ludzkości ppłk w stanie spoczynku Helenie W. - B., byłej prokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej w Warszawie w okresie od 8.06.1950 r. do 3.10.1953 r. (sygn. S 25.2001.Zk).**

Śledztwo to było kontynuacją postępowania karnego w przedmiocie zbrodni popełnionych przez funkcjonariuszy MBP, prokuratorów i sędziów, polegających na bezprawnym pozbawieniu wolności legendarnego generała AK Augusta Emila F., fizycznym i moralnym znęcaniu się nad nim i nad przesłuchiwanymi w toku śledztwa świadkami, tworzeniu fałszywych dowodów, skierowaniu do sądu bezzasadnego aktu oskarżenia oraz wydaniu bezpodstawnych wyroków skazujących go na karę śmierci, którą wykonano w dniu 24.02.1954 r. Podejrzanej w toku śledztwa zarzucono legalizowanie bezprawnych działań podejmowanych przez funkcjonariuszy byłego MBP i GZI WP wobec działaczy podziemia, przeciwników politycznych nowej władzy i osób choćby tylko podejrzewanych lub pomówionych o takie postawy, przez bezpodstawne stosowanie i udział w przedłużaniu okresu ich aresztowania. Wydane w tej sprawie postanowienie o przedstawieniu zarzutów obejmowały łącznie 24 pokrzywdzonych, w tym m. in. Augusta Emila F., ps. „Nil” twórcę i najgłośniejszego dowódcę formacji AK Kierownictwo Dywersji „Kedyw”, oficerów II Rzeczypospolitej oraz Zenona K., działacza komunistycznego i współpracownika Władysława G. Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Warszawie prowadziła przedmiotowe śledztwo od maja 2001 r., systematycznie uzupełniając zebrany materiał dowodowy w odniesieniu do poszczególnych pokrzywdzonych. Weryfikowany był również zebrany w 60 tomach materiał dowodowy celem potwierdzenia bądź wykluczenia podejrzeń popełnienia przestępstw w toku dawnych postępowań karnych przez pozostałych, ujawnionych w toku analizy akt archiwalnych funkcjonariuszy. Od czerwca 2001 r. za pośrednictwem Głównej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Warszawie, Ministerstwa Sprawiedliwości i Ministerstwa Spraw Zagranicznych realizowano także czynności związane z wystąpieniem do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Północnej Irlandii o tymczasowe aresztowanie i ekstradycję ppłk w stanie spoczynku Heleny W.- B.. W dniu 14.06.2006 r. po licznych monitach strony polskiej, uzyskano informacje o podjęciu przez Sekretarza Stanu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Północnej Irlandii decyzji uznającej niewłaściwość wydania wniosku o wszczęcie postępowania w sprawie ekstradycji Heleny W. - B. /odmowa wydania podejrzanej/. Jako przesłanki podjęcia takiej decyzji wskazano jej podeszły

wiek i zły stan zdrowia oraz znaczny upływ czasu od popełnienia zarzuconych jej przestępstw i znaczne opóźnienia w załatwianiu tej sprawy po upadku komunizmu w Polsce. Orzeczenie to w ocenie strony polskiej zostało uznane za niesłuszne i od dnia 20 listopada 2007 r. przystąpiono do realizacji europejskiego nakazu aresztowania podejrzanej, Helena W. – B. zmarła w dniu 26 listopada 2008 r. W tym stanie rzeczy postępowanie przeciwko Helenie W. – B. należało umorzyć.

2. Śledztwo w sprawie podrabiania w latach 1951-1989 w Polsce przez funkcjonariuszy b. MBP i MSW w celu użycia jako autentycznych dokumentów dotyczących Dyrektora „Radia Wolna Europa” - Jana N. - J., mających poniżyć wyżej wymienionego w opinii publicznej i narazić na utratę zaufania potrzebnego dla rodzaju wykonywanej przezeń działalności (sygn. S 46.2001.Zk)

Celem śledztwa wszczętego w dniu 30 sierpnia 2001 r. jest ustalenie czy funkcjonariusze b. MBP i b. MSW dokonywali fałszerstw polegających na podrabianiu dokumentów i innych materiałów, których publikacja miała zdyskredytować osobę Jana N. - J., jaki był zakres tych przestępczych działalności i czy dotyczył on tylko Jana N. - J. Po wszczęciu śledztwa w niniejszej sprawie, z uwagi na złożenie przez Jana N. - J. listy zawierającej znane mu fakty fałszerstw dokonanych przez wymienione organy w stosunku do szeregu innych osób, zakres prowadzonych czynności śledczych uległ znacznemu rozszerzeniu. Wobec tak szerokiego zakresu prowadzonego śledztwa, koniecznym stało się zapoznanie z bardzo bogatym materiałem archiwalnym, zgromadzonym m. in. w Agencji Wywiadu, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Biurze Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów IPN dotyczącym „Radia Wolna Europa”, osoby Jana N. - J. oraz kilkunastu innych wątków. Oprócz tego zweryfikowane zostały dokumenty wskazane przez pokrzywdzonego pod kątem wytworzenia ich przez funkcjonariuszy MBP i MSW. Śledztwo zostało zakończone w dniu 2 maja 2011 r. wydaniem postanowienia o jego umorzeniu.

3. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej dot. tzw. „procesu szesnastu” w latach 1945-1953 (sygn. S 13.2003.Zk).

Śledztwo w sprawie bezprawnego pozbawienia wolności w okresie od dnia 27 marca 1945 r. do dnia 13 marca 1953 r. Leopolda O., Jana Stanisława J., Kazimierza P., Adama B., Antoniego P., Stanisława J., Aleksandra Z., Kazimierza B., Stanisława M., Eugeniusza C., Józefa C., Franciszka U., Stanisława M., Zbigniewa S., Kazimierza K. oraz Józefa S.-D., będącego skutkiem bezpodstawnego ich zatrzymania w dniu 27 i 28 marca 1945 r. w Pruszkowie przez funkcjonariuszy Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych (NKWD), a następnie osadzenia w więzieniu w Moskwie i bezprawnego skazania na kary więzienia w dniu 21 czerwca i 14 listopada 1945 r. w Moskwie na mocy wyroku Kolegium Wojskowego Sądu Najwyższego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Pomimo znacznego zaawansowania śledztwa zachodziła konieczność dalszego

gromadzenia oraz wnikliwej analizy dokumentów historycznych. Celem takich poszukiwań i analiz było możliwie wierne odtworzenie przebiegu zdarzeń, które doprowadziły do aresztowania przez funkcjonariuszy NKWD polskich patriotów, przewiezienia ich do Moskwy i osądzenia w istocie za działalność podjętą na rzecz budowy niepodległego bytu Państwa Polskiego. Zweryfikowano w oparciu o dostępne dowody opis aresztowania „szesnastu”, sporządzony przez Andrzeja C. Poddano analizie opracowanie IPN - KŚZpNP pt. „Operacja-Sejm 1944-1946”, z którego wynika, że na użytek procesu w sprawie przywódców Państwa Podziemnego przekazywano do Moskwy materiały procesowe, uzyskane przez placówkę NKWD we Lwowie. Zakreślono przebieg linii frontu według stanu z daty aresztowania, która przynajmniej formalnie w ramach porozumienia między PKWN a Rządem ZSRR określała strefy sprawowania jurysdykcji w stosunku do obywateli polskich przez polskie i sowieckie organy bezpieczeństwa. Uzyskano dostępne dane na temat członków Kolegium Wojskowego Sądu Najwyższego ZSRR, oskarżycieli i funkcjonariuszy śledczych NKWD prowadzących postępowanie. W toku dalszego śledztwa zachodziła konieczność gromadzenia materiałów archiwalnych i analizowania dostępnych opracowań naukowych. W toku postępowania zabezpieczono, pozyskane bezpośrednio z archiwów i instytucji rosyjskich w Moskwie dokumenty źródłowe w postaci protokołów przesłuchania Leopolda O., Jana Stanisława J., Adama B. i innych skazanych w tym procesie oraz protokołów przesłuchania świadków. Ponadto prowadzone były czynności, mające na celu uzyskania pełnej zawartości sowieckich dokumentów procesowych, które w kopiach zostały zabezpieczone i przekazane do Polski przez służby konsularne w Moskwie i instytucje wojskowe. Śledztwo w dniu 31 sierpnia 2009 r. umorzono z powodu śmierci sprawców i niewykrycia sprawców przestępstw.

4. **Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej bezprawnego pozbawienia wolności ppłk Józefa S. przez funkcjonariuszy byłego MBP w Warszawie oraz bezprawnego pozbawienia wolności płk Stanisława D. oraz fizycznego i moralnego znęcania się nad nim przez funkcjonariuszy byłego GZI WP w okresie od 10.02.1951 r. do 23.07.1954 r. w Warszawie (sygn. S 2.2004.Zk).** Śledztwo było prowadzone w sprawie bezprawnego pozbawienia wolności ppłk Józefa S. w okresie od 10.02.1951 r. do 07.05.1952 r. przez funkcjonariuszy byłego MBP w Warszawie, w sprawie bezprawnego pozbawienia wolności płk Stanisława D. oraz fizycznego i moralnego znęcania się nad nim przez funkcjonariuszy byłego GZI WP w toku śledztwa prowadzonego w okresie od 04.12.1952 r. do 23.07.1954 r. W przebiegu śledztwa zebrano obszerny materiał archiwalny w odniesieniu do płk. Stanisława D. oraz przesłuchano szereg świadków. Nie odnaleziono natomiast archiwaliów odnoszących się do ppłk. Józefa S. Przeprowadzone czynności pozwoliły na ustalenie, iż w toku śledztwa prowadzonego przeciwko płk Stanisławowi D. prokurator i sędziowie NSW na skutek niedopełnienia obowiązków w zakresie kontroli nad terminowością i zasadnością czynności procesowych

bezprawnie pozbawili wolności płk Stanisława D. w okresie od 05.03.1953 r. do dnia 09.03.1953 r. oraz od dnia 01.04.1954 r. do dnia 02.04.1954 r. Ustalono również, że funkcjonariusze GZI WP prowadzący przeciwko wyżej wymienionym postępowanie karne w okresie od dnia 04.12.1952 r. do dnia 23.07.1954 r. poprzez stosowanie wobec niego metody tzw. „konwejera”, polegającej na codziennym, całodobowym lub kilkunastogodzinnym przesłuchiowaniu pokrzywdzonego, bez zapewnienia mu przerwy na sen i odpoczynek oraz wielokrotne konfrontowanie go z innymi osobami, co skutkowało doprowadzeniem wymienionego do wyczerpania fizycznego oraz do wystąpienia u niego załamania nerwowego. Wobec wyczerpania inicjatywy dowodowej śledztwo w zakresie dotyczącym płk. Stanisława D. zostało umorzone na podstawie art. 17 § 1 pkt. 5 kpk z powodu śmierci sprawców oraz na podstawie art. 322 § 1 kpk wobec ich niewykrycia. Natomiast w zakresie dotyczącym ppłk. Józefa S. śledztwo zostało umorzone na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 kpk z uwagi na brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa.

5. Śledztwo w sprawie naruszenia praw pracowniczych poprzez podjęcie decyzji o rozwiązaniu stosunku pracy z dziennikarzami z przyczyn politycznych w okresie styczeń - marzec 1982 r. (sygn. S 23.2005.Zk).

Śledztwo wszczęte w dniu 12 sierpnia 2005 r. w sprawie dot.:

1. zbrodni komunistycznej polegającej na dokonaniu w lutym i marcu 1982 roku w Warszawie, przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego pełniących funkcje kierownicze w Wydawnictwie Prasowym Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa - Książka - Ruch”, złośliwego naruszenia praw pracowniczych poprzez podjęcie z przyczyn politycznych decyzji o rozwiązaniu stosunku pracy z dziennikarzami prasowymi w osobach Zygmunta Juliana G., Włodzimierza Janusza B., Michała Wiesława M., Krystyny Marii S., Stanisława W., Waldemara T., Jarosława Michała S., Alicji F. - P., Teresy S., Zdzisława Leszka T. oraz dziennikarzy Stowarzyszenia PAX w osobach Andrzeja Leszka W., Tadeusza Antoniego K. - tj. o czyn z art. 218 par. 1 kk w zw. z art. 2 ust. 1 Ustawy z dnia 18 grudnia 1998 roku o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni p-ko Narodowi Polskiemu,

2. zbrodni komunistycznej polegającej na dokonaniu w styczniu i lutym 1982 roku w Warszawie, przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego będących funkcjonariuszami publicznymi, którzy wchodzili w skład komisji weryfikacyjnych dziennikarzy prasowych, udzielenia pomocy osobom pełniącym funkcje kierownicze w wydawnictwie Prasowym Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa - Książka - Ruch”, do złośliwego naruszenia praw pracowniczych, polegającego na rozwiązaniu stosunku pracy wobec dziennikarzy prasowych w osobach Zygmunta Juliana G., Włodzimierza Janusza B., Michała Wiesława M., Krystyny Marii S., Stanisława W., Waldemara T., Jarosława Michała S., Alicji F. - P., Teresy S., Zdzisława Leszka T. oraz dziennikarzy Stowarzyszenia PAX w osobach Andrzeja Leszka W., Tadeusza

Antoniego K., poprzez wydanie z przyczyn politycznych negatywnych opinii o do
możliwości dalszej pracy tych osób w miejscu dotychczasowego zatrudnienia - tj. o
czyn z art.18 par. 3 kk w zw. z art. 218 par. 1 kk w zw. z art. 2 ust. 1 Ustawy z
dnia 18 grudnia 1998 roku o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania
Zbrodni p-ko Narodowi Polskiemu,

3. zbrodni komunistycznej polegającej na przekroczeniu uprawnień w lutym i marcu
1982 roku w Warszawie, przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego
pełniących funkcje kierownicze w Komitecie ds. Radia i Telewizji „Polskie Radio i
Telewizja” poprzez podjęcie z przyczyn politycznych, bez zgody organu
nadrzędnego, decyzji o zwolnieniu ze służby w jednostce zmilitaryzowanej
równoznacznej z rozwiązaniem umowy o pracę wobec dziennikarzy telewizyjnych i
radiowych osobach Krystyny Marii M., Jacka Aleksandra E., Jacka S., Szczęsnej Milli
R., Janiny Marty P., Stefana Andrzeja T., Mariana Ryszarda K., Kazimierza Ludwika
Ż., Alicji Klary M., Janiny Marii J., Jana Mariusza O., Łucji Zofii K., Małgorzaty N.,
Aleksandra Jerzego W., Anny Teresy S., Blanki Alicji M., Jolanty Marii Ł. – G., Anny
Marii M., Ewy Marii K.- N., Marii J., Michała S., Małgorzaty Marii T., Janiny Vivian M.,
Ewy Aleksandry K., Tadeusza Przemysława Z., Bożenny Antoniny Kastory G.,
Barbary K., Krzysztofa Waclawa W. - tj. o czyn z art. 231 par. 1 kk w zw. z art. 2
ust. 1 Ustawy z dnia 18 grudnia 1998 roku o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji
Ścigania Zbrodni p-ko Narodowi Polskiemu zostało umorzone w dniu 21 lutego 2011
roku - na zasadzie art. 17 par.1 pkt. 6 kpk – wobec przedawnienia karalności
czynów.

**6. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznych popełnionych w okresie od
maja 1946 r. do lipca 1947 r. w Warszawie, przez funkcjonariuszy b. MBP
w Warszawie (sygn. S 24.2005.Zk).**

Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznych popełnionych w okresie od maja 1946 r.
do lipca 1947 r. w Warszawie, przez funkcjonariuszy b. MBP w Warszawie w toku
postępowania przygotowawczego przeciwko Mieczysławowi B. i innym polegających
na przekraczaniu uprawnień w zakresie form i metod przeprowadzania czynności
procesowych przez fizyczne i psychiczne znęcanie się nad pokrzywdzonym poprzez
znieważanie go, bicie gumową pałką po całym ciele i kilkakrotne umieszczanie w tzw.
„karcerze”, w celu uzyskania określonych wyjaśnień w sprawie Sr 966/47 Wojskowego
Sądu Rejonowego w Warszawie wszczęto w dniu 25.07.2005 r. w oparciu o materiały
zawierające relację pokrzywdzonego na temat rzeczywistego przebiegu jego
przesłuchania. Relacja ta pozwoliła ustalić, że podczas czynności procesowych
prowadzonych w postępowaniu karnym b. WSR w Warszawie, sygn. akt Sr 966/47,
przesłuchujący pokrzywdzonego funkcjonariusz MBP, przemocą, polegającą na biciu
gumową pałką po całym ciele i osadzeniem w tzw. „karcerze”, usiłował wymusić na
nim określonej treści wyjaśnienia.. Odnaleziono też i zabezpieczono materiały
procesowe i większość materiałów operacyjnych dotyczących rozpracowywania przez

MBP struktury i działalności nielegalnej organizacji „Ośrodek Mobilizacyjny Okręgu Wileńskiego Armii Krajowej” oraz ustalono pozostałych 13-u współoskarżonych w sprawie likwidacji komórek „Wywiadu Wschód” Armii Krajowej określanej jako tzw. „Proces Liceum”. Ustalono również i przesłuchano w charakterze świadków trzech żyjących jeszcze pokrzywdzonych oraz ustalono i przesłuchano w charakterze świadków lub wykluczono możliwość ustalenia osób najbliższych dla 10 dalszych pokrzywdzonych. W oparciu o poczynione w przedmiotowej sprawie ustalenia przedstawiono zarzuty Eugeniuszowi C., podejrzanemu o to, że jako oficer śledczy Departamentu Śledczego MBP w Warszawie - funkcjonariusz państwa komunistycznego działający w strukturach systemu państwa totalitarnego posługującego się na wielką skalę terrorem dla realizacji celów politycznych i społecznych, w okresie od maja do października 1946 r. w Warszawie, w przebiegu śledztwa przeciwko Mieczysławowi B. i innym w sprawie Sr 966/47 Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie przekraczał swe uprawnienia w zakresie form i metod przeprowadzania czynności procesowych przez fizyczne i psychiczne znęcanie się nad przesłuchiwanym w charakterze podejrzanego Mieczysławem B. poprzez znieważanie go, bicie gumową pałką po całym ciele i kilkakrotne umieszczanie w tzw. „karczerze”, w celu uzyskania określonych wyjaśnień, uczestnicząc tym samym w stosowaniu represji wobec Mieczysława B. z powodu jego wcześniejszej działalności w strukturach wywiadu Armii Krajowej i wywiadu II Oddziału 2 Korpusu Polskiego we Włoszech, dowodzonego przez gen. Władysława Andersa. Ponadto analizowana też była możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności karnej byłego prokuratora Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Warszawie, Kazimierza G. podejrzanego o niedopełnianie obowiązków w zakresie praworządnego stosowania środków zapobiegawczych. Śledztwo w dniu 27 lipca 2010 r. umorzono.

7. Śledztwo w sprawie znęcania się fizycznego i moralnego w Warszawie nad Januszem S., Witoldem N., Jerzym K., Januszem R., Stefanem S., Ryszardem K. i Jerzym K. przez funkcjonariuszy UBP na m. st. Warszawę podczas prowadzonego od 17 lipca do 17 grudnia 1952 r. przeciwko wyżej wymienionym osobom postępowania karnego poprzez wielokrotne i długotrwałe ich przesłuchiwanie w porze dziennej i nocnej, bicie ich rękoma oraz przy użyciu drewnianej pałki, kopanie, umieszczanie w karczerze, kierowanie wobec nich gróźb karalnych i znieważanie ich obelżywymi słowami (sygn. S 58.2006.Zk).

Postanowienie o wszczęciu śledztwa zostało wydane w dniu 26 września 2006 r. Początkowo celem postępowania było ustalenie i pociągnięcie do odpowiedzialności karnej funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa, którzy w 1952 r. znęcali się nad Januszem S. Jednakże w toku śledztwa S 58.2006.Zk, w wyniku przesłuchania pokrzywdzonego Janusza S. oraz oględzin archiwalnej sprawy karnej, ustalono, że funkcjonariusze UBP na m.st. Warszawę znęcali się także nad sześcioma pozostałymi współpodejrzanymi w sprawie, tj. Witoldem N., Stefanem S., Jerzym K., Januszem R.,

Jerzym K. i Ryszardem K. Podjęto więc czynności zmierzające do wykrycia sprawców znęcania się również nad tymi osobami. Ponadto po zapoznaniu się z aktami kontrolnymi śledztwa UBP na m.st. Warszawę oraz aktami kombinacji operacyjnej, przedmiot śledztwa S 58.2006.Zk uległ poszerzeniu o wątek prowokacji organów bezpieczeństwa, mającej miejsce w 1952 r. Ustalono bowiem, że funkcjonariusze MBP i UBP na m.st. Warszawę przeprowadzając wobec Witolda N. prowokację polegającą na podstawieniu w jego otoczenie funkcjonariusza organów bezpieczeństwa, który świadomie wzbudził u niego zamiar założenia organizacji konspiracyjnej, dopuścili się wytworzenia fałszywych dowodów popełnienia przestępstwa zdrady kraju, po to aby skierować przeciwko wymienionemu i jego kolegom ściganie o ten czyn i inne będące jego konsekwencjami. Funkcjonariusz z UBP na m.st. Warszawę, podając się za „przedstawiciela” Ambasady USA inspirował Witolda N. do stworzenia organizacji konspiracyjnej i prowadzenia antypaństwowej działalności. Po kilku spotkaniach z rzekomym „pracownikiem” Ambasady Witold N. i jego koledzy zostali w dniu 18 lipca 1952 r. zatrzymani przez UB, aresztowani, a następnie skazani w 1953 r. za usiłowanie obalenia przemocą ustroju państwowego. Działalność oskarżonych w istocie była wynikiem prowokacji ze strony funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa. Funkcjonariusze organów bezpieczeństwa nie ograniczyli się tylko do kierowania przeciwko Witoldowi N. i 6 pozostałym osobom ścigania karnego, ale przedsięwzięli podstępne zabiegi także w toku prowadzonego przeciwko nim śledztwa. Na potrzeby tegoż postępowania naczelnik Wydziału Śledczego UBP na m. st. Warszawę kpt. Jan Z. sporządził notatkę o pochodzeniu samochodu, którym na spotkanie z Witoldem N. przyjeżdżał „przedstawiciel” Ambasady USA - stwierdził w niej, wbrew faktom, że pojazd ten stanowił własność Ambasady USA w Warszawie. W dacie sporządzenia notatki kpt. Jan Z. miał pełną świadomość, że numery rejestracyjne samochodu, którym przyjeżdżał na spotkanie ów rzekomy „przedstawiciel” Ambasady należały wprawdzie wcześniej do Ambasady, lecz w czasie tych spotkań były już zdane do Wydziału Komunikacji Rady Narodowej, a samochód Ambasady wysłany do kraju. W wyniku podjętych w śledztwie S 58.2006.Zk czynności procesowych przesłuchano kilkunastu świadków, w tym żyjących pokrzywdzonych oraz członków najbliższej rodziny tych pokrzywdzonych, którzy zmarli. Zapoznano się także z szeregiem materiałów archiwalnych oraz aktami personalnymi kilkunastu funkcjonariuszy, którzy wykonywali w śledztwie przeciwko Witoldowi N. i jego kolegom czynności procesowe oraz funkcjonariuszy biorących udział w opracowaniu i przeprowadzeniu kombinacji operacyjnej i tworzeniu fałszywych dowodów. W oparciu o zachowane w aktach byłych funkcjonariuszy wizerunki archiwalne tych osób, wykonano tablice poglądowe zawierające 32 fotografie, a następnie dokonano z udziałem pokrzywdzonych czynności okazania im tychże tablic. W dniu 30 czerwca 2010 r., z uwagi na negatywny wynik okazań i wyczerpanie inicjatywy dowodowej śledztwo S 58.2006.Zk zostało umorzone w zakresie znęcania się nad Januszem S., Witoldem N., Jerzym K., Januszem R., Stefanem S., Ryszardem K. i Jerzym K. z powodu niewykrycia sprawców, zaś w części dot. przekroczenia przez funkcjonariuszy MBP i UBP na m.st. Warszawę w ramach prowadzonych działań

operacyjnych swoich uprawnień poprzez opracowanie i przeprowadzenie kombinacji operacyjnej oraz w części dot. przekroczenia uprawnień przez Naczelnika Wydziału Śledczego UBP na m. st. Warszawę poprzez przedsięwzięcie w toku śledztwa prowadzonego przeciwko Witoldowi N. i innym, podstępnego zabiegu polegającego na sporządzeniu w dniu 31 października 1952 r. notatki urzędowej potwierdzającej nieprawdę, z powodu śmierci sprawców.

8. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznych popełnionych w okresie od stycznia 1951 roku do września 1953 roku przez funkcjonariuszy byłego Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie w toku śledztwa prowadzonego przeciwko biskupowi Czesławowi Kaczmarkowi i innym (S 76.2006.Zk).

Śledztwo prowadzone jest: w sprawie zbrodni komunistycznych popełnionych w okresie od stycznia 1951 roku do września 1953 roku, przez funkcjonariuszy byłego Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie, w toku śledztwa prowadzonego przeciwko biskupowi Czesławowi Kaczmarkowi i innym, polegających na fizycznym i psychicznym znęcaniu się - biciu, głodzeniu, poniżaniu, używaniu przemocy w inny sposób, w tym poprzez prowadzenie wielokrotnych i długotrwałych przesłuchaniach, głównie w porze nocnej, używaniu gróźb karalnych i osadzaniu w okresie zimowym w pomieszczeniach z otwartymi oknami. Powyższe działania podejmowano w celu wymuszenia przyznania się pokrzywdzonych do stawianych im zarzutów. Śledztwo to prowadzone jest także w sprawie zbrodni komunistycznych popełnionych przez prokuratorów i sędziów w przebiegu postępowania karnego przeciwko biskupowi Czesławowi Kaczmarkowi i innym oskarżonym o czyny z ar. 86 § 1 i 2 KKWP i inne z byłego Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie, sygn. Sr. 664/53, polegających na niedopełnieniu obowiązków w zakresie nadzoru nad stosowaniem środków zapobiegawczych, co skutkowało bezprawnym pozbawieniem ich wolności na okres dłuższy niż 14 dni. W toku prowadzonych w niniejszej sprawie działań śledczych, do akt sprawy dołączono obszerny materiał dowodowy, archiwalny, przekazany przez Biuro Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów IPN, w tym akta nadzoru służbowego w sprawie biskupa Czesława Kaczmarka i akta sprawy prowadzonej przeciwko biskupowi Czesławowi Kaczmarkowi sygnatura 33/51. Analiza tych materiałów wskazuje, że akta nadzoru w sprawie tej zawierają głównie pisma przewodnie, wnioski o zastosowanie i przedłużenie aresztu, wnioski o rewizję nadzwyczajną, orzeczenia wydawane w toku śledztwa jak i postępowania sądowego, a także pisma i prośby do władz państwowych o udzielenie zgody na przerwę w odbywaniu kary i zastosowanie amnestii. Akta śledztwa przeciwko biskupowi Czesławowi Kaczmarkowi i innym, są aktami postępowania przygotowawczego i sądowego i dokumentują poszczególne czynności procesowe przeprowadzone w toku śledztwa, jak i postępowania przed sądem. Z analizy tych materiałów wyłania się następujący stan faktyczny: Biskup Czesław Kaczmarek został aresztowany w dniu 8 stycznia 1951 roku, w Warszawie, przez funkcjonariuszy MBP pod zarzutem

szpiegostwa na rzecz USA oraz Watykanu, „faszyzacji życia społecznego”, nielegalnego handlu walutami oraz kolaboracji. Wskutek zastosowanych metod śledczych, biskup Czesław Kaczmarek przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Z uwagi na fakt, że istnieje prawdopodobieństwo, iż przyznanie się do popełnienia zarzucanych czynów zostało wymuszone w drodze stosowania niedozwolonych metod śledczych, właśnie tryb i sposób prowadzenia postępowania przeciwko biskupowi stanowi przedmiot niniejszego śledztwa i jest odrębnie analizowany. Z dotychczasowych ustaleń wynika, że biskup Czesław Kaczmarek poddany został presji fizycznej i psychicznej. W toku prowadzonego przeciwko niemu postępowania pozbawiano go jedzenia, snu, wizyt, listów i paczek. Analogicznie w oparciu o podobne zarzuty tymczasowo aresztowani zostali pozostali współoskarżeni księża: Jan D., Józef D., Władysław W. oraz siostra Waleria N. Niedozwolone metody śledcze stosowane były również wobec tych współoskarżonych w procesie biskupa Czesława Kaczmarka i stanowią przedmiot wnikliwej analizy. Prowadzona była szeroka kwerenda mająca na celu ustalenie danych osobowych żyjących jeszcze funkcjonariuszy prowadzących śledztwo stanowiące przedmiot oceny niniejszego postępowania. Z poczynionych ustaleń wynika, że przy życiu pozostali dwaj funkcjonariusze. W związku z powyższym przeprowadzono czynności procesowe w postaci szczegółowej analizy ich danych osobowych w celu określenia stopni i stanowisk służbowych oraz dokonania oceny ich zaangażowania w prowadzoną sprawę. Biuro Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów IPN prowadzi kwerendę zmierzającą do odszukania i udostępniania szeregu materiałów archiwalnych, które sukcesywnie oceniane są pod kątem ich przydatności dla celów dowodowych w niniejszym śledztwa. W szczególności archiwalia badane są pod kątem występowania w nich materiałów związanych z obowiązującą wówczas pragmatyką służbową, ewentualnym stosowaniem przez przełożonych funkcjonariuszy prowadzących śledztwo nagród za uzyskane w postępowaniu efekty i kar za wykroczenia służbowe. Napływający do sprawy, obszerny materiał archiwalny podlega na bieżąco oględzinom i wnikliwej ocenie, szczególnie z uwagi na fakt, że wszyscy wyżej wymienieni pokrzywdzeni w tej sprawie nie żyją, co sprawia, że brak jest możliwości uzyskania bezpośrednich relacji związanych z procesem. Sytuacja ta jednak nie może prowadzić do zaniechania ścigania i ukarania winnych zbrodni. Dlatego aktualnie postępowanie skupia się na uzupełnianiu zgromadzonego materiału dowodowego kolejnymi pozycjami archiwalnymi mogącymi zawierać bezpośrednie relacje pokrzywdzonych. Z poznawanych sukcesywnie w toku śledztwa relacji i literatury o charakterze wspomnieniowym i biograficznym opisującej zdarzenia mające miejsce w związku z procesem biskupa Czesława Kaczmarka, wynika, że oskarżeni w procesie rehabilitacyjnym złożyli zeznania o stosowaniu wobec nich niedozwolonych metod śledczych. Waleń dowodowy takich zeznań byłby nie do przecenienia, jednak dotychczas ich nie odnaleziono, pomimo usilnych prób. Motyw stosowania niedozwolonych metod śledczych pojawia się także w archiwalnych dokumentach z procesu rehabilitacyjnego, w postaci chociażby protokołu przesłuchania biskupa

Czesława Kaczmarka, o którym mowa w postanowieniu o umorzeniu śledztwa, na okoliczność stosowania wobec niego niedozwolonych metod śledczych. W celu poszukiwania dowodów i tym samym spełnienia dyrektywy postępowania karnego dotyczącej indywidualizacji odpowiedzialności karnej, kontynuowano działania mające na celu odnalezienie materiałów z procesu rehabilitacyjnego biskupa. Po konsultacjach z historykiem IPN dr T. Domańskim przestudiowano obszerne opracowanie biograficzne wznowione w 2008 roku, autorstwa księdza Jana Śledzianowskiego pt. „Ksiądz Czesław Kaczmarek Biskup Kielecki 1895 – 1963”. Wnikliwie zapoznano się też, pod kątem potrzeby ujawnienia źródeł i dokumentów dotyczących procesu rehabilitacyjnego, z opracowaniem naukowym jego autorstwa (dokonanym wraz z s. Danutą Kozieł z CSFN) pod tytułem „Wokół procesu biskupa kieleckiego Czesława Kaczmarka. Wspomnienia nazaretanki s. Izabelli Machowskiej”, wydane przez Wydawnictwo JEDNOŚĆ w Kielcach w 2013 roku. Odsłuchano, uzyskane z Narodowego Archiwum Cyfrowego płyty CD z nagraniami audycji Radia Wolna Europa z udziałem Józefa Światły, relacjonującego swoją działalność w MBP przed ucieczką z Polski, w tym wątek procesu biskupa Czesława Kaczmarka oraz ujawniające posłużenie się przez funkcjonariuszy agentem osadzonym w celi wraz z biskupem. Przejrzano obszerne materiały archiwalne dotyczące tego agenta i śledztwa prowadzonego przeciwko niemu. Zaznajomiono się z aktami postępowania unieważnieniowego i odszkodowawczego prowadzonego z wniosku siostry Walerii N. przez Sąd Okręgowy w Warszawie oraz z jej zeznaniami złożonymi w toku tego postępowania, opisującymi niedozwolone metody śledcze stosowane wobec niej w toku śledztwa archiwalnego, przez nieżyjących już funkcjonariuszy MPB. W celu odnalezienia osób mogących zeznać na okoliczność sposobu prowadzenia czynności procesowych z udziałem ówczesnych podejrzanych, dokonano oględzin akt personalnych funkcjonariuszki MBP, w których odnotowano, że otrzymała ona nagrodę za swą pracę przy sprawie biskupa Czesława Kaczmarka. Nie pozostała jednak ona przy życiu. Prowadzone w niniejszej sprawie czynności zmierzające do odszukania materiałów archiwalnych w postaci dokumentów personalnych dotyczących wiceprokuratora Naczelnej Prokuratury Wojskowej, który jest autorem postanowienia z dnia 30 marca 1957 roku o umorzeniu postępowania przeciwko Czesławowi Kaczmarkowi i innym, oraz Zastępcy Naczelnego Prokuratora Wojskowego, który decyzję tę aprobował nie przyniosły pozytywnych rezultatów, choć wobec dotychczasowego fiaska kwerendy prowadzonej przez BUiAD. Z ostrożności procesowej wystąpiono do Centralnego Archiwum Wojskowego o sprawdzenie czy akta tych oficerów znajdują się może w jego zasobach. Sprawdzenie to jednak skutkowało odpowiedzią o braku tych akt w CAW. Nadmienić należy, że z punktu widzenia poszukiwań dowodów popełnienia przestępstwa znęcania się nad podejrzanymi i wymuszania wyjaśnień określonej treści przez byłych oficerów śledczych w toku prowadzenia śledztwa archiwalnego, uzyskanie informacji o wyżej wymienionych oficerach mogłoby w sposób zdecydowany wpłynąć na ocenę zachowania, szczególnie w sytuacji, gdyby okazało się, że pozostali przy życiu i mogą złożyć

zeznania w tym przedmiocie. Z uwagi więc na konieczność wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności sprawy, wskazaną dyspozycją art. 45 pkt. 3 ustawy o IPN-KŚZpNP i poszukiwania dowodów, wcześniej już skierowano wniosek do BUiAD o odszukanie i udostępnienie materiałów w postaci dokumentów ze śledztwa prowadzonego po 1956 r. przeciwko Romanowi R., Józefowi R. i Anatolowi F. – prominentnym funkcjonariuszom Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. Materiały te, otrzymano i rozpoczęto czynność zapoznawania się z zawartością 45 tomów w celu wyłonienia informacji, istotnych dla śledztwa, a w szczególności dotyczących prowadzonych pod nadzorem wyżej wymienionych funkcjonariuszy śledztw, w tym przeciwko biskupowi Czesławowi Kaczmarkowi i innym. Rozpoczęto również ustalenia dotyczące wyroków skazujących pozostałego przy życiu funkcjonariusza przeprowadzającego czynności prawne z udziałem Czesława Kaczmarka w śledztwie archiwalnym oraz miejsca odbywania przez niego kary pozbawienia wolności. Z bazy PESEL otrzymano i dołączono do akt sprawy aktualne dane adresowe kolejnego funkcjonariusza pozostałego przy życiu. Tryb przesłuchania obu byłych funkcjonariuszy uwarunkowany jest wnioskami, które będą następstwem analizy całości zgromadzonego materiału, co nastąpi po zapoznaniu się z materiałami zawartymi w zbiorze IPN BU 2548/1-45. Zgodnie z powyższym przesłuchano w charakterze świadka w trybie art. 183 kpk, byłego oficera śledczego Jerzego K. na okoliczność prowadzonych przez niego czynności procesowych w śledztwie archiwalnym przeciwko biskupowi Czesławowi Kaczmarkowi i innym oraz sporządzenia aktu oskarżenia w tej sprawie. Jednocześnie w wyniku współdziałania z policją powzięto informację, która jest w trakcie weryfikacji, o zgonie innego funkcjonariusza Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego prowadzącego w śledztwie archiwalnym czynności procesowe z udziałem pokrzywdzonych. Postanowieniem z dnia 18 grudnia 2015 r. śledztwo umorzono.

9. Śledztwo w sprawie przekroczenia uprawnień służbowych przez osoby pełniące kierownicze funkcje w warszawskich strukturach Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej polegającego na utworzeniu i kierowaniu w okresie od 1982 do 1989 r. zorganizowanym związkiem, w skład, którego wchodził członkowie tej organizacji mającym na celu popełnianie przestępstw na szkodę uczestników manifestacji patriotycznych (sygn. S 2.2008.Zk)

W toku tego postępowania na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego ustalono, że w ramach ORMO zorganizowano specjalną grupę, składającą się z młodych, sprawnych fizycznie osób. Członkowie tej grupy wyposażeni byli w środki przymusu bezpośredniego w postaci pałek, granatów i miotaczy gazowych oraz kajdanek. Najczęściej przedmioty te nabywali oni nieformalnie od funkcjonariuszy Zmilitaryzowanych Odwodów Milicji Obywatelskiej. Tak wyposażeni udawali się w rejony, gdzie odbywały się manifestacje patriotyczne z okazji rocznicy 3 Maja, 31

Sierpnia, 11 Listopada itp. Najczęściej było to Stare Miasto i okolice kościoła św. Stanisława Kostki na Żoliborzu, gdzie msze za Ojczyznę gromadziły tysiące ludzi. Tam młodzi ORMO-wcy ubrani po cywilnemu przenikali w tłum i obserwowali uczestników zgromadzeń. Ich zadaniem było zwracanie uwagi na liderów demonstracji, osoby niosące transparenty, wznoszące okrzyki, rozrzucające ulotki oraz na fotoreporterów. Po zlokalizowaniu takich osób członkowie specjalnej grupy ORMO dokonywali ich zatrzymania i doprowadzenia do umundurowanych funkcjonariuszy Milicji. Niejednokrotnie dochodziło przy tym do brutalnego użycia przemocy wobec uczestników manifestacji poprzez szarpanie, bicie i kopanie po całym ciele. W śledztwie odnotowano przypadki pobicia przez członków ORMO fotoreportera i przypadkowej kobiety. Inną formą działania opisanej grupy było prowokowanie oddziałów Milicji do interwencji wobec demonstrantów. Polegało to na wznoszeniu w tłumie okrzyków antyreżimowych, podżeganiu do aktów wandalizmu oraz wzniesienia zamieszek. Ustalenia śledztwa wskazują na to, że wyżej przedstawione operacje wykonywane były co najmniej za wiedzą i akceptacją sił porządkowych, albowiem członkowie ORMO biorący w nich udział otrzymywali znaczki rozpoznawcze i hasła umożliwiające im swobodne przechodzenie przez kordony Milicji. Pokrzywdzonych w śledztwie ustalano na podstawie m. in. drobiazgowej i czasochłonnej analizy książek osób zatrzymanych w związku z udziałem w manifestacjach w latach 1980 - 1989. Następnie osoby te należało przesłuchać w charakterze świadków. Przesłuchania wymagały czasu, albowiem ustalonych osób zatrzymanych było wiele. Po zmianie referenta sprawy dokonano ponownej analizy materiałów śledztwa. Postanowieniem z dnia 9 kwietnia 2016 r. śledztwo umorzono.

10. Śledztwo w sprawie skazania w 1944 r. przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego NKWD na karę śmierci Komendanta Chorągwi Mazowieckiej ZHP, członka Szarych Szeregów i AK ppor. Jerzego Rytla pseudonim Witowski oraz bezprawnego pozbawienia wolności mieszkańców Wołomina poprzez skazanie ich na kary pozbawienia wolności odbywane na Syberii i kary śmierci (sygn. S 80.2009.Zk)

Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Warszawie prowadziła postępowanie sygn. akt S 80.2009.Zk w sprawie zbrodni komunistycznej, stanowiącej jednocześnie zbrodnię przeciwko ludzkości, polegającej na nadużyciu władzy i przekroczeniu od września 1944 r. do 1945 r. w Wołominie uprawnień przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego NKWD, którzy działając w strukturach systemu państwa totalitarnego posługującego się na wielką skalę terrorem dla realizacji celów politycznych i społecznych dokonywali bezprawnego pozbawienia wolności mieszkańców Wołomina, w tym w październiku 1944 r. Komendanta Chorągwi Mazowieckiej ZHP, członka Szarych Szeregów i AK ppor. Jerzego Rytla pseudonim Witowski, i poprzez wydawanie wyroków skazujących w/w osoby na kary długotrwałego pozbawienia wolności i kary śmierci, doprowadzali następnie do wykonywania w/w kar i ich odbywania na Syberii, co było przejawem represji wobec

osób uznawanych za przeciwników panującego wówczas w Polsce systemu społeczno - politycznego, tj. o czyn z art. 248 § 2 k.k. z 1932 r. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 Ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz. U. z 2014 r., poz. 1075 z późn. zm.). Jerzy Rytel – ps. „Witowski”, „Jur”, „Wit”, „Koniczynka” urodził się 23 lipca 1914 r. w Ostrowi Mazowieckiej, był członkiem Szarych Szeregów i AK, był Komendantem Mazowieckiej Chorągwi ZHP obszaru prawobrzeżnego województwa warszawskiego Szare Szeregi. W trakcie prowadzonego śledztwa sygn. S 80.2009.Zk udało się ustalić, że Jerzy Rytel rozpoczął pracę konspiracyjną w Polskim Związku Powstańczym, organizując przy nim drużynę harcercską. Ustalono, że zatrzymany przez UB w Wołominie w październiku 1944 r. Jerzy Rytel po przeprowadzonym w listopadzie 1944 r. procesie został skazany na karę śmierci. W trakcie postępowania UB najprawdopodobniej znęcało się nad nim, chcąc nakłonić do współpracy, aby rozbić istniejące jeszcze struktury AK-owskie. Z ustaleń śledztwa wynika jednocześnie, że w dniu 23 listopada 1944 r. w kwaterze NKWD w Wołominie przy ul. Piaskowej doszło do wydania wyroku skazującego na karę śmierci Komendanta Chorągwi Mazowieckiej ZHP, członka Szarych Szeregów i AK ppor. Jerzego Rytle. Tego samego dnia wykonano wyrok śmierci, a zwłoki Komendanta pochowano w bliżej nieznanym miejscu. W toku śledztwa sygn. S 80.2009.Zk zmierzano do ustalenia okoliczności zatrzymania, wydania wyroku i jego wykonania na osobie Jerzego Rytle oraz odnośnie miejsca pochowania jego zwłok. W czasie postępowania odnaleziono i przesłuchano świadków oraz zgromadzono dokumentację archiwalną dotyczącą przedmiotu śledztwa. W dniu 13 maja 2016 r. umorzono śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej, stanowiącej jednocześnie zbrodnię przeciwko ludzkości, polegającej na nadużyciu władzy i przekroczeniu od października do dnia 23 listopada 1944 r. w Wołominie uprawnień przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego NKWD, którzy działając w strukturach systemu państwa totalitarnego posługującego się na wielką skalę terrorem dla realizacji celów politycznych i społecznych dokonali bezprawnego pozbawienia wolności w październiku 1944 r. Komendanta Chorągwi Mazowieckiej ZHP, członka Szarych Szeregów i AK ppor. Jerzego Rytle pseudonim Witowski, a następnie dokonali zabójstwa pokrzywdzonego, poprzez bezpodstawne skazanie go na karę śmierci orzeczoną wyrokiem z dnia 23 listopada 1944 r., którą to karę wykonano tego samego dnia w bliżej nieustalonym miejscu, co stanowiło poważne prześladowanie i było przejawem represji wobec osoby uznawanej za przeciwnika panującego wówczas w Polsce systemu społeczno - politycznego, tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k. i art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 Ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz. U. z 2014 r., poz. 1075 z późn. zm.) na podstawie art. 322 k.p.k., tj. z powodu nie wykrycia sprawców przestępstwa. Analiza materiału dowodowego w postaci zgromadzonych dokumentów nie dała podstaw do wskazania konkretnych, wymienionych z imienia i nazwiska sprawców czynów - funkcjonariuszy NKWD, którzy bezprawnie pozbawili Jerzego Rytle wolności oraz bezpodstawnie skazali go na karę śmierci orzeczoną wyrokiem z dnia 23 listopada 1944 r., którą to karę wykonano tego

samego dnia w bliżej nieokreślonym miejscu. Z tego względu wobec braku dowodów umożliwiających indywidualizację odpowiedzialności karnej poszczególnych z imienia i nazwiska osób, postępowanie umorzono z powodu niewykrycia sprawców. Źródła dowodowe zostały w tej mierze wyczerpane. Nadmienić należy, że pomimo umorzenia śledztwa, gdyby w przyszłości uzyskano materiały umożliwiające ustalenie tożsamości sprawców wyżej opisanego zbrodni, postępowanie to może zostać podjęte na nowo w celu jego kontynuowania. W czasie toczącego się postępowania sygn. S 80.2009.Zk dokonywane były również ustalenia odnośnie innych osób pozbawionych wolności przez NKWD w Wołominie w latach 1944 - 1945, na których wykonano kary śmierci lub które zesłano do odbycia kary na Syberię. W tym zakresie materiały śledztwa wyłączono do odrębnego postępowania.

11. **Śledztwo w sprawie poświadczenia nieprawdy w okresie od października 1983 r. do połowy stycznia 1984 r. w Warszawie przez funkcjonariusza Wydziału IV Departamentu II MSW, por. Henryka K., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, poprzez wytworzenie nieprawdziwej dokumentacji służbowej dotyczącej okoliczności pozyskania Hanny P. do współpracy o charakterze agenturalnym na rzecz kontrwywiadu PRL, tj. o czyn z art. 271 § 3 kk w zw. z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (t. j. Dz. U. z 2007 r., Nr 63, poz. 424 z późn. zm.) i inne (sygn. S. 6.2011.Zk)**

Przedmiotowe postępowanie zainicjowane zostało na skutek zawiadomienia o przestępstwie złożonego przez pełnomocnika pokrzywdzonej. W toku śledztwa ustalono, iż funkcjonariusz Wydziału IV Departamentu II MSW, por. Henryk K. dopuścił się fałszu intelektualnego dokumentów operacyjnych poprzez wytworzenie materiałów, które wbrew rzeczywistości stwierdzały, iż Hanna P. wyraziła zgodę na podjęcie współpracy z kontrwywiadem PRL. Z ustaleń faktycznych poczynionych na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż wymieniona współpraca takiej nie podjęła, zaś okoliczności pozyskania Hanny P. przedstawione przez por. Henryka K. w sporządzonych przez niego dokumentach budzą uzasadnione wątpliwości, co do zgodności z rzeczywistym przebiegiem zdarzeń. Mimo takich ustaleń śledztwo zostało umorzone, albowiem karalność czynu, który został popełniony na szkodę Hanny P. uległa przedawnieniu, co wynika m. in. z tych zawartych w uchwale SN z dnia 25 maja 2010 r. (sygn. I KZP 5/10) i późniejszych judykatach.

12. **Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej polegającej na sprowadzeniu niebezpieczeństwa katastrofy w komunikacji powietrznej w dniu 4 lipca 1943 r. w Gibraltarze w celu pozbawienia życia Premiera i Naczelnego Wodza Sił Zbrojnych RP gen. broni Władysława Sikorskiego, przez co doszło do katastrofy samolotu „Liberator” MK II nr ewid. AL 523 należącego do 511 dywizjonu brytyjskich Królewskich Sił**

Powietrznych, w wyniku czego śmierć ponieśli: gen. broni Władysław S. oraz towarzyszący mu obywatele RP: gen. bryg. Tadeusz K., płk Andrzej M., por. Józef P., por. Zofia L., Adam K. i Jan G. (sygn. S 42.2011.Zk)

W dniu 30 grudnia 2013 r. prokurator Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Warszawie zakończył śledztwo w sprawie sprowadzenia niebezpieczeństwa katastrofy w komunikacji powietrznej w dniu 4 lipca 1943 r., w Gibraltarze, w wyniku której na pokładzie Liberatora MK II nr ewid. AL 523, należącego do 511 dywizjonu brytyjskich Królewskich Sił Powietrznych, ponieśli śmierć: Premier i Naczelny Wódz Sił Zbrojnych RP gen. broni Władysław S., gen. bryg. Tadeusz K., płk Andrzej M., por. Józef P., por. Zofia L., Adam K. i Jan G.. Śledztwo w przedmiotowej sprawie wszczęła w 2008 r. Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Katowicach wobec ukazujących się opracowań technicznych oraz historycznych, podważających rzetelność wyników prac brytyjskiej komisji powypadkowej z 1943 r., uzasadniających podejrzenie przestępczego spowodowania śmierci gen. Władysława Sikorskiego oraz osób mu towarzyszących. Decyzja ta była tym bardziej uzasadniona, że sami Brytyjczycy na przestrzeni lat poddawali w wątpliwość ustalenia własnej komisji, czego wynikiem były pojawiające się w przestrzeni publicznej zarzuty jakoby za śmiercią gen. Władysława S. stali Sowietci, a nawet Alianci. W świetle oficjalnej wersji opisującej okoliczności katastrofy samolotu typu Consolidated LB-30B „Liberator” Mk II numer ewidencyjny AL 523, wydanej na podstawie raportu z prac komisji kierowanej przez dowódcę Dowództwa Lotnictwa Obrony Wybrzeża Królewskich Sił Powietrznych generała Johna S., przyczyną wypadku było zablokowanie sterów wysokości samolotu, do którego doszło z przyczyn niemożliwych do ustalenia. Raport stanowczo wykluczał możliwość sabotażu, jako przyczyny wypadku, choć nie podano w nim żadnych okoliczności, które prowadziłyby do takiego wniosku. Rada Ministrów Rządu RP na uchodźctwie na posiedzeniu w dniu 3 września 1943 r. postanowiła odrzucić treść proponowanego przez Ministerstwo Lotnictwa Wielkiej Brytanii komunikatu dotyczącego przyczyn wypadku, w wyniku którego śmierć poniósł gen. broni Władysław S. i towarzyszące mu osoby, jednocześnie polecono Inspektorowi Polskich Sił Powietrznych zapoznanie się z dokumentacją dochodzenia przeprowadzonego w tej sprawie przez RAF. Brytyjskie Ministerstwo Lotnictwa nie udostępniło jednak stronie polskiej całości akt postępowania powypadkowego, a jedynie liczący 23 strony maszynopis streszczenia przebiegu śledztwa. Powołana przez Generalnego Inspektora Polskich Sił Powietrznych komisja po zapoznaniu się z przedłożonym jej materiałem zaproponowała, aby w treści komunikatu umieścić uwagę, iż jedynym dowodem wskazującym na zablokowanie sterów samolotu było oświadczenie pierwszego pilota, który jako jedyny przeżył katastrofę, kapitana RAF Eduarda P. Komisja stwierdziła ponadto, że podejrzenie umyślnego spowodowania katastrofy przez pierwszego pilota było wysoce nieprawdopodobne, chociaż wersji takiej całkowicie nie wykluczyła. Wydany w dniu 21 września 1943 r. oficjalny komunikat brytyjskiego Ministerstwa Lotnictwa, opublikowany w dniu 23 września 1943 r., dotyczący przyczyn wypadku Liberatora Mk II z gen. broni Władysławem S. i towarzyszącymi mu osobami na pokładzie, nie

uwzględniał uwag strony polskiej, stanowił powtórzenie treści komunikatu w pierwotnej wersji. W końcu listopada 1943 r. Inspektorat Polskich Sił Powietrznych powołał drugą komisję do sprawy zbadania przyczyn wypadku, z udziałem przedstawiciela Ministerstwa Sprawiedliwości Rządu RP na uchodźctwie, która stwierdziła, że nie można wykluczyć możliwości błędu pilota ani możliwości dokonania sabotażu jako przyczyn katastrofy Liberatora. Jak z powyższego wynika, w trakcie badania przyczyn wypadku kluczowe znaczenie miało działanie sterów wysokości samolotu Liberator Mk II. Tymczasem komisja powypadkowa swoje orzeczenia oparła o badanie elementów sterów, po wycięciu przez nurka drążków sterowniczych z kabiny pilotów i wydobyciu kadłuba samolotu rozczłonkowanego na trzy części. W konsekwencji możliwości badawcze przecięcia linek sterowniczych bądź ich zablokowania musiały być ograniczone do fragmentów, które nie zostały zniszczone wskutek wydobywania wraku. Ponadto szereg wątpliwości co do rzeczywistych przyczyn wypadku budzi wiarygodność zeznań złożonych w sprawie przez pierwszego pilota kapitana Eduarda P., w tym dotyczących próby wyłumaczenia kiedy i w jakim momencie, w trakcie wypadku, założył kamizelkę ratunkową, w której został wyłowiony z wody. Okoliczność tę potwierdzono na podstawie zeznań naocznego świadka. W przebiegu śledztwa ekshumowano szczątki ciała: gen. broni Władysława S., gen. bryg. Tadeusza K., płk Andrzeja M. i por. Józefa P., które poddano szczegółowym badaniom sądowo lekarskim. W toku sekcji szczątków gen. broni Władysława S. stwierdzono obecność licznych złamań kości w obrębie czaszki, klatki piersiowej i kończyn, o charakterze i lokalizacji szczegółowo omówionych w opinii, co pozwoliło na przyjęcie, że zgon gen. broni Władysława S. nastąpił w wyniku obrażeń doznanych na skutek urazu wielonarządowego o znacznej energii, czyli np. w przebiegu katastrofy lotniczej. Zgon w wyniku tego rodzaju obrażeń – w ocenie biegłych następuje zazwyczaj szybko, przy czym w mechanizmie śmierci nie można wykluczyć współistnienia utonięcia. Stwierdzone złamania powstały kiedy ofiara żyła. Śmierć Władysława S. nastąpiła najwcześniej w chwili uderzenia samolotu o wodę. Wyniki sekcji po ekshumacji pozwoliły zatem na kategoryczne odrzucenie innych możliwości mechanizmu śmierci, takich jak: uduszenie gwałtowne w wyniku zadławienia /ucisk rękoma w rejonie szyi/ lub zadzierzgnięcia /uduszenie pętlą/ oraz wskutek obrażeń postrzałowych, a nadto ran kłutych, ciętych lub rąbanych. Podczas sekcji szczątków przeprowadzono badania: radiologiczne, genetyczne i toksykologiczne oraz kryminalistyczne badania antropologiczne i fizykochemiczne. Badania genetyczne DNA potwierdziły, że ekshumowane szczątki ludzkie są szczątkami gen. broni Władysława Sikorskiego. Zgon gen. bryg. Tadeusza K. nastąpił w wyniku licznych obrażeń ciała doznanych wskutek urazu wielonarządowego o znacznej energii. Stwierdzone złamanie kręgosłupa szyjnego – zdaniem biegłych było obrażeniem śmiertelnym, albowiem wiązało się z rozerwaniem górnej części szyjnego odcinka rdzenia kręgowego. W odniesieniu do płk Andrzeja M. biegli analogicznie uznali, że stwierdzone podczas sekcji obrażenia ciała w obrębie czaszki, kręgosłupa i klatki piersiowej powodowały zgon na skutek urazu wielonarządowego o znacznej energii. W chwili powstania złamań Andrzej M. miał zachowane napięcie mięśni, a zatem był

żywy. Oględziny i sekcja zwłok por. marynarki Józefa P. wykazały obecność obrażeń w postaci złamań: prawego wyrostka poprzecznego trzeciego kręgu lędźwiowego, prawego obojczyka, czterech żeber i trzonu lewej kości piszczelowej oraz przerwania ciągłości lewej kości strzałkowej. Na podstawie wyników sekcji zwłok biegli nie byli w stanie jednoznacznie określić przyczyny zgonu pokrzywdzonego. W ich ocenie ujawnione uszkodzenia kości mogły, ale nie musiały wiązać się ze śmiercią. Bardzo prawdopodobnym jest zatem, że zgon por. marynarki Józefa P. mógł nastąpić w mechanizmie utonięcia. Biegli jednocześnie potwierdzili, że stwierdzone u pokrzywdzonego obrażenia powstały wskutek wypadku. W opinii łącznej dotyczącej interpretacji obrażeń ww. uczestników katastrofy biegli wskazali, że przyczyn ich śmierci nie da się wytłumaczyć np. pobiciem, postrzałami z broni palnej, pozorowanymi urazami zadawanymi po śmierci. Stwierdzone obrażenia należą do spotykanych u ofiar wypadków komunikacyjnych lub upadków z dużej wysokości. Mogły zatem powstać na skutek upadku samolotu do morza. Tadeusz K. i Andrzej M. doznali podobnych urazów, co sugeruje, że obaj zajmowali podobne położenie w samolocie. Wskutek działań podjętych w sprawie przez prokuratora Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Warszawie, w drodze pomocy prawnej, przesłuchano na terenie Wielkiej Brytanii i Hiszpanii, dwóch naocznych świadków zdarzenia. Pierwszy z nich był radiotelegrafistą na okręcie ratunkowym brytyjskiej marynarki wojennej, który uczestniczył w akcji ratunkowej bezpośrednio po katastrofie Liberatora. Drugi zaś jako pletwonurek brał udział w wydobywaniu szczątków samolotu na powierzchnię lądu. Na podstawie zeznań tych świadków potwierdzono m. in., że pierwszy pilot Liberatora kapitan Eduard P. w chwili wyłowienia jego z wody posiadał kamizelkę ratunkową. Po dopłynięciu okrętu ratunkowego w miejsce katastrofy ciało gen. broni Władysława Sikorskiego unosiło się na wodzie, po jego wyłowieniu, wraz z ciałem gen. bryg. Tadeusza K., zostały przetransportowane do brzegu. W efekcie podjętych na szeroką skalę działań procesowych wykluczono ponad wszelką wątpliwość, aby śmierć Naczelnego Wodza oraz pozostałych poddanych badaniom pośmiertnym osób została spowodowana w sposób przestępczy, przed wylotem z Gibraltaru. Obraz sekcyjny oraz wyniki badań dodatkowych ukazały, że śmierć pokrzywdzonych nastąpiła w przebiegu wypadku komunikacyjnego w okolicznościach zbliżonych do tych ustalonych przez komisję brytyjską z 1943 r., których wyników działania polskich organów państwowych na emigracji nigdy nie zakwestionowały. Przeprowadzone w toku śledztwa dowody nie dostarczyły podstaw do potwierdzenia, ale i jednocześnie wykluczenia tezy, iż do katastrofy doszło wskutek zawinionego działania człowieka, a więc sabotażu. Idąc dalej, w przebiegu postępowania nie zebrano dostatecznych danych przemawiających za przyjęciem znamion zbrodni komunistycznej. Śledztwo - zgodnie z postanowieniami art. 45 ust. 3 ustawy o IPN-KŚZpNP przyczyniło się do możliwie najpełniejszego wyjaśnienia okoliczności tej sprawy. Zebrania wszystkich istotnych dowodów, przede wszystkim wywołania specjalistycznych opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej, które pozwoliły na przecięcie wielu, wysuwanych na przestrzeni lat, hipotez dotyczących rzeczywistych przyczyn katastrofy.

13. **Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznych stanowiących zbrodnie przeciwko ludzkości popełnionych przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego działających w strukturach systemu państwa totalitarnego posługującego się na wielką skalę terrorem dla realizacji celów politycznych i społecznych polegających na przekraczaniu uprawnień i niedopełnianiu obowiązków w zakresie stosowania i przedłużania tymczasowego aresztowania oraz orzekania w okresie od dnia 1.07.1948 r. do dnia 8.02.1951 r. w Warszawie w toku postępowania karnego Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie o sygnaturze Sr 1154/50 przeciwko Antoniemu Olechnowiczowi, Henrykowi Borowskiemu, Zygmuntowi Szendzielarzowi, Lucjanowi Minkiewiczowi, Lidii Lwow i Wandzie Minkiewicz (sygn. S 50.2014.Zk)**

Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Warszawie od dnia 5.05.2014 r. prowadziła śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznych stanowiących zbrodnie przeciwko ludzkości popełnionych przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego działających w strukturach systemu państwa totalitarnego posługującego się na wielką skalę terrorem dla realizacji celów politycznych i społecznych polegających na przekraczaniu uprawnień i niedopełnianiu obowiązków w zakresie stosowania i przedłużania tymczasowego aresztowania oraz orzekania w okresie od dnia 1.07.1948 r. do dnia 8.02.1951 r. w Warszawie w toku postępowania karnego Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie o sygnaturze Sr 1154/50 przeciwko Antoniemu Olechnowiczowi, Henrykowi Borowskiemu, Zygmuntowi Szendzielarzowi, Lucjanowi Minkiewiczowi, Lidii Lwow i Wandzie Minkiewicz oskarżonym o przestępstwa z art. 86 § 1 i 2 KKWP i inne, skutkujących bezprawnym pozbawieniem życia Antoniego Olechnowicza, Henryka Borowskiego, Zygmunta Szendzielarza i Lucjana Minkiewicza w dniu 8.02.1951 r. w Warszawie i bezprawnym pozbawianiem wolności wyżej wymienionych członków kierownictwa Ośrodka Mobilizacyjnego Wileńskiego Okręgu Armii Krajowej oraz Lidii Lwow i Wandy Minkiewicz w wyniku orzeczenia w dniu 2 listopada 1950r. przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie kar śmierci i wieloletnich kar pozbawienia wolności, co stanowiło represję z powodu ich wcześniejszej działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego w strukturach Polskiego Państwa Podziemnego tj. o przestępstw: z art. 231 § 1 kk. i art. 148 § 1 kk. i art. 189 § 2 kk. w zw. z art. 11 § 2 kk. z 1997 r. i art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy z dn.18.12.1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz.U.2007.63.424 – j.t. z późn. zm.) Podjęte w przedmiotowej sprawie czynności pozwoliła bowiem ujawnić, iż w przebiegu opisanego wyżej postępowania karnego dochodziło do przekraczaniu uprawnień i niedopełnianiu obowiązków przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego działających w strukturach systemu państwa totalitarnego posługującego się na wielką skalę terrorem dla realizacji celów politycznych i społecznych w zakresie stosowania i nadzoru nad stosowaniem środków

zapobiegawczych przez pozbawianie wolności pokrzywdzonych bez jakiegokolwiek formalnego tytułu prawnego oraz zaniechanie zarządzenia natychmiastowego zwolnienia ich z aresztu i bezzasadne uwzględnianie wniosków o zastosowanie i przedłużanie tymczasowego aresztowania po upływie ustawowo i konstytucyjnie gwarantowanych terminów. Skład Sądu orzekającego w pierwszej instancji (sędzia, asesor i ławnik) uzasadnił zaś podejrzenie umyślnego naruszenia dyspozycji art. 18 Prawa o ustroju sądów wojskowych i prokuratury wojskowej z dnia 23.09.1944 r. Takie zachowania uzasadniły podejrzenie popełnienia przestępstw określonych w art. 225 § 1 kk., art. 248 § 2 kk. i art. 286 § 1 kk. z 1932 r./ aktualnie art. 148 § 1, 189 § 2 i art. 231 § 1 kk. z 1997 r. – vide: art. 4 § 1 kk/. Przekraczanie uprawnień i niedopełnianie obowiązków przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego działających wówczas w strukturach systemu państwa totalitarnego, posługującego się na wielką skalę terrorem dla realizacji celów politycznych i społecznych, przez wzgląd na rodzaj i charakter czynów zarzuconych ówczesnym podejrzany, /tzw. „zbrodnie stanu”/ wiązało się ze stosowaniem represji bądź innych form naruszenia praw człowieka, wobec osób choćby tylko podejrzewanych o stwarzanie zagrożenia dla nowej, polityczno – ustrojowej rzeczywistości. Zagrożenie ze strony Ośrodka Mobilizacyjnego Wileńskiego Okręgu Armii Krajowej oceniano zaś nie tylko, jako realne, ale również, jako politycznie znaczące. Pozwala to dookreślić popełnione przez nich przestępstwa znamionami nie tylko zbrodni komunistycznej określonej w art. 2 ust.1 ustawy z dn. 18.12.1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, ale także zbrodni przeciwko ludzkości /art. 3 cytowanej wyżej ustawy/. Czyny takie nie ulegają przedawnieniu. W toku prowadzonego w Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Warszawie śledztwa przesłuchano żyjącą jeszcze pokrzywdzoną L. Lwow oraz osoby najbliższe dla zmarłych pokrzywdzonych i zgromadzono znaczną część materiału archiwalnego dotyczącego organizacji i przebiegu archiwalnego procesu i postępowań rehabilitacyjnych. Ustalono również i zweryfikowano tożsamość biorących udział w archiwalnych czynnościach procesowych funkcjonariuszy. Śledztwo zakończono postanowieniem z dnia 7.10.2016 r. o umorzeniu postępowania w sprawie zbrodni komunistycznych stanowiących zbrodnie przeciwko ludzkości, popełnionych przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego działających w strukturach systemu państwa totalitarnego posługującego się na wielką skalę terrorem dla realizacji celów politycznych i społecznych a polegających na przekraczaniu uprawnień i niedopełnianiu obowiązków w zakresie stosowania i przedłużania okresu stosowania tymczasowego aresztowania oraz orzekania w okresie od dnia 1.07.1948 r. do dnia 8.02.1951 r. w Warszawie w toku postępowania karnego Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie o sygnaturze Sr 1154/50 przeciwko Antoniemu Olechnowiczowi, Henrykowi Borowskiemu, Zygmuntowi Szendzielarzowi, Lucjanowi Minkiewiczowi, Lidii Lwow i Wandzie Minkiewicz oskarżonym wówczas o przestępstwa z art. 86 § 1 i 2 KKWP i inne czyny, skutkujących bezprawnym pozbawieniem życia Antoniego Olechnowicza, Henryka Borowskiego, Zygmunta Szendzielarza i Lucjana Minkiewicza w dniu 8.02.1951 r. w Warszawie i bezprawnym pozbawieniem wolności wyżej wymienionych członków

kierownictwa Ośrodka Mobilizacyjnego Wileńskiego Okręgu Armii Krajowej oraz Lidii Lwow i Wandy Minkiewicz w wyniku orzeczenia w dniu 2 listopada 1950r. przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie kar śmierci i wieloletnich kar pozbawienia wolności, co stanowiło represję z powodu ich wcześniejszej działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego w strukturach Wileńskiego Okręgu Armii Krajowej tj. o przestępstwo(a): z art. 225 § 1 kk. i art. 248 § 2 kk. i art. 286 § 1 kk. w zw. z art. 36 kk. z 1932 r. i art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy z dn.18.12.1998r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz.U.2014.1075 – j.t. z późn. zm.) - wobec zgonu osób podejrzewanych /art. 17 § 1 pkt 5 kpk/ oraz w sprawie zbrodni komunistycznych, stanowiących zbrodnie przeciwko ludzkości, popełnionych przez oficerów śledczych MBP - funkcjonariuszy państwa komunistycznego działających w strukturach systemu państwa totalitarnego posługującego się na wielką skalę terrorem dla realizacji celów politycznych i społecznych, w okresie od dnia 1.07.1948r. do dnia 2 listopada 1950r. w Warszawie, polegających na przekraczaniu uprawnień i niedopełnianiu obowiązków w zakresie form i metod przeprowadzania czynności procesowych przez fizyczne i psychiczne znęcanie się nad przesłuchiwaną w charakterze podejrzanej Lidią Lwow, poprzez wyzywanie, bicie i zmuszanie do robienia przysiadów i tzw. „stójek” w przebiegu postępowania karnego Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie o sygnaturze Sr 1154/50, w celu uzyskania określonych wyjaśnień, co stanowiło represję z powodu jego wcześniejszej działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego w strukturach Wileńskiego Okręgu Armii Krajowej. tj. o przestępstwo z art.: 246 kk z 1932r. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy z dn.18.12.1998r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz.U.2014.1075 – j.t. z późn. zm.), wobec zgonu osób podejrzewanych, /art. 17 § 1 pkt 5 kpk/ i niewykrycia pozostałych sprawców/art. 322 § 1 kpk/.

14. Śledztwo w sprawie fizycznego i psychicznego znęcania się nad pozbawionymi wolności Janem G., Stanisławem Ś. i Bolesławem Częścikiem przez funkcjonariuszy Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Makowie Mazowieckim (sygn. S 98.2012.Zk)

Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Warszawie prowadzi postępowanie sygn. akt S 98.2012.Zk w sprawie zbrodni komunistycznej będącej jednocześnie zbrodnią przeciwko ludzkości mającej miejsce w 1948 r. w Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego w Makowie Mazowieckim polegającej na stosowaniu przemocy oraz fizycznym i psychicznym znęcaniu się nad pozbawionymi wolności Janem G., Stanisławem Ś. i Bolesławem Częścikiem przez funkcjonariuszy w/w Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa poprzez wykorzystanie stosunku zależności, tj. o czyn z 246 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. Kodeks Karny w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 Ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz. U. z 2007 r., Nr 63, poz. 424 z późn. zm.). Stanisław Ś. ps.

„Grom”, Jan G. ps. „Mars” i Bolesław Częścik ps. „Orlik” – żołnierze Narodowych Sił Zbrojnych – Armii Krajowej – Narodowego Zjednoczenia Wojskowego, brali udział w wielu akcjach na terenie m. in. powiatu ciechanowskiego, makowskiego, ostrołęckiego. W toku prowadzonego w UB w Makowie Mazowieckim postępowania znęcano się w okrutny sposób nad w/w osobami. W czasie śledztwa sygn. S 98.2012.Zk ustalani są funkcjonariusze wykonujący czynności z pokrzywdzonymi oraz następuje weryfikacja materiału dowodowego w zakresie przypisania odpowiedzialności za znęcanie się nad wskazanymi osobami. W trakcie postępowania prowadzonego w Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Warszawie przesłuchiwani są kolejni świadkowie oraz gromadzone są dokumenty archiwalne dotyczące przedmiotu śledztwa. W toku postępowania sygn. S 98.2012.Zk przesłuchano jedyne żyjącego pokrzywdzonego Stanisława Ś. oraz członków rodzin pozostałych pokrzywdzonych. Jak ustalono, po przeprowadzonym śledztwie pokrzywdzeni Jan G., Stanisław Ś. i Bolesław Częścik zostali skazani w dniu 07 kwietnia 1951 r. przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie na sesji wyjazdowej w Pułtusku sygn. Sr 332/51 na kary śmierci za czyny z art. 1 § 2 i 3 Dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. i inne czyny. Prezydent RP decyzją z dnia 03 lipca 1951 r. skorzystał z prawa łaski, co do Stanisława Ś. i Jana G. Karę śmierci na Bolesławie Częściku poprzez rozstrzelanie wykonano w dniu 10 lipca 1951 r. Nadmienić należy, iż w 2012 r. odnaleziono szczątki n/n - Mężczyzny w kwaterze „Ł” Cmentarza Wojskowego przy ul. Powązkowskiej w Warszawie, które dzięki wykorzystaniu danych z Polskiej Bazy Genetycznej Ofiar Totalitaryzmów, w grudniu 2014 r. zostały zidentyfikowane jako zwłoki Bolesława Częścika. W dniu 28 lipca 2017 r. wydane zostało postanowienie o umorzeniu postępowania. Stwierdzono w sposób jednoznaczny, że określeni w sentencji postanowienia funkcjonariusze dopuścili się popełnienia wobec pokrzywdzonych czynów wypełniających znamiona zbrodni komunistycznych stanowiących jednocześnie zbrodnie przeciwko ludzkości. Powstępowanie umorzono na podstawie art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k. – wobec śmierci sprawców czynu oraz na podstawie art. 322 § 1 k.p.k. – wobec nieustalenia pozostałych sprawców czynu. Poza wymienionymi w treści umorzenia śledztwa funkcjonariuszami, uznanymi za odpowiedzialnych za popełnienie określonych czynów wobec pokrzywdzonych, brak było możliwości wskazania innych konkretnych funkcjonariuszy. Pomimo jednak umorzenia śledztwa w tym zakresie, gdyby w przyszłości uzyskano materiały umożliwiające ustalenie tożsamości sprawców w/w zbrodni, postępowanie to może zostać podjęte na nowo w celu jego kontynuowania. Postanowienie o umorzeniu śledztwa jest prawomocne.

15. **Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej polegającej na pobiciu pod koniec lutego 1982 r. na terenie aresztu śledczego przy ul. Rakowieckiej w Warszawie działacza 'KOR" i NSZZ "Solidarność", Jana Józefa L. przez funkcjonariuszy służby więziennej (sygn. S 58.2016.Zk)**
Śledztwo prowadzone jest w sprawie zbrodni komunistycznej polegającej na pobiciu,

daty bliżej nieokreślonej, pod koniec lutego 1982 r. na terenie aresztu śledczego przy ul. Rakowieckiej w Warszawie działacza 'KOR' i NSZZ "Solidarność", Jana Józefa L. przez funkcjonariuszy służby więziennej, a więc funkcjonariuszy państwa komunistycznego, którzy przekraczając swoje uprawnienia, po przewróceniu pokrzywdzonego kopali go po całym ciele czym narazili na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub nastąpienia skutku określonego w art. 156 par 1 kk lub 157 par 1 kk, przy czym czyn ten stanowił naruszenie praw człowieka w związku ze stosowaniem przez ówczesną władzę publiczną represji wobec osób zaangażowanych w działalność opozycyjną wobec tej władzy - art. 247 par 1,2 i 3 kk, art. 231 par 1 kk w zw. z art. 2 ust 1 ustawy o IPN-KŚPZNP. Postanowieniem z dnia 15 lutego 2017 r. śledztwo zostało umorzone.

16. Śledztwo w sprawie funkcjonowania w okresie od 28 listopada 1956 r. do 31 grudnia 1989 r. w strukturach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie związku, w skład, którego wchodziłi funkcjonariusze byłej Służby Bezpieczeństwa, kierowanego przez osoby zajmujące najwyższe stanowiska państwowe, który miał na celu dokonywanie przestępstw, a w szczególności zabójstw osób - działaczy opozycji politycznej i duchowieństwa (sygn. S 17.2006.Zk)

Materiałem uzasadniającym wszczęcie tego postępowania były w szczególności ustalenia tzw. Komisji Nadzwyczajnej pisma Rokity ds. Zbadania Działalności MSW. Początkowo śledztwo zakresem swoim obejmowało 46 wątków, które dotyczyły m.in. kierowania zabójstwem księdza Jerzego Popiełuszki przez osoby, które zajmowały wyższe stanowiska w hierarchii partyjno-państwowej począwszy od generałów Władysława C., wiceministra spraw wewnętrznych i Zenona P., dyrektora Departamentu IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, zabójstw księży Stefana N. i Stanisława S., śmierci księdza Sylwestra Z., śmierci niespełna siedemnastoletniego działacza opozycji - Emila B., narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu albo utraty życia Anny W., represji wobec pielgrzymów na Jasną Górę, kierowania stworzeniem fałszywych dowodów przeciwko ks. Jerzemu Popiełusce przez Grzegorza P. i podległych mu funkcjonariuszy SB MSW, którzy włamali się w grudniu 1983 r., do mieszkania księdza w Warszawie, przy ul. Chłodnej 15, lok. 1321 i pozostawili w nim amunicję, materiały wybuchowe, ulotki i wydawnictwa o tzw. treści „Iżającej i poniżającej naczelne organy PRL oraz nawołujących do wystąpień antypaństwowych”. Śledztwem objęto nie tylko czyny skierowane przeciwko życiu i zdrowiu, ale również poważniejsze przestępstwa przeciwko mieniu, takie jak podpalenie samochodu abpa Henryka G. oraz próby podpalenia plebanii w Podkowie Leśnej i w Zbroszy Dużej. Zebrany podczas śledztw prowadzonych w latach osiemdziesiątych, materiał dowodowy wzbogacany został o nowe dokumenty pochodzące głównie z zasobu archiwalnego Instytutu Pamięci Narodowej oraz innych archiwów, m.in. Sejmu, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Kurii Diecezjalnych, Ośrodka KARTA oraz Głównego Archiwum Policji czy archiwum Komendy Stołecznej

Policji. W śledztwie zarządzane są liczne kwerendy archiwalne, oględzinom poddawane są setki jednostek materiałów archiwalnych oraz przesłuchiwani są kolejni świadkowie. Podjęte czynności zmierzają do szczegółowego odtworzenia przebiegu zdarzeń, uzupełnienia dotychczasowych ustaleń i wykrycia sprawców przestępstw. W dniu 27 lutego 2014 r. prokurator Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Warszawie, w oparciu o materiały wyłączone ze śledztwa w sprawie związku przestępczego działającego w strukturach MSW, skierował do Sądu Okręgowego w Radomiu akt oskarżenia przeciwko Tadeuszowi G., Markowi Januszowi K. - funkcjonariuszom Wydziału III Departamentu III A MSW oraz Wiesławowi Andrzejowi S. - funkcjonariuszowi Wydziału IIIA KWMO w Radomiu. Oskarżonym zarzucono popełnienie w okresie w okresie od 19 - 21 października 1981 r. w Radomiu zbrodni komunistycznej i zbrodni przeciwko ludzkości polegającej na przekroczeniu uprawnień służbowych w związku opracowaniem i wdrożeniem kombinacji operacyjnej zmierzającej bezpośrednio do podstępного podania działaczce NSZZ „Solidarność”, Annie Walentynowicz środka farmakologicznego o nazwie „Furosemidum” za pośrednictwem tajnego współpracownika posługującego się pseudonimem „Karol” w celu, co najmniej ograniczenia możliwości poruszania się przez wymienioną i uniemożliwienia jej odbywania spotkań z załogami zakładów pracy, przez co działali na szkodę interesu prywatnego Anny Walentynowicz usiłując tym samym narazić ją na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu albo utraty życia. Oskarżonym zarzucono nadto popełnienie przestępstwa wzięcia udziału w związku mającym na celu popełnienie przestępstwa. W dniu 30 czerwca 2014 r., w oparciu o materiały wyłączone ze śledztwa w sprawie o sygn. S 17.2006.Zk przesłano do Wojskowego Sądu Okręgowego w Warszawie akt oskarżenia przeciwko płk w st. spocz. Stanisławowi W., byłemu szefowi Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Rzeszowie. Oskarżonemu zarzucono popełnienie w okresie od 27 marca 1982 r. do 3 kwietnia 1982 r. w Rzeszowie zbrodni komunistycznej bezprawnego pozbawienia wolności ze szczególnym udręczeniem oraz narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwa ciężkiego uszczerbku na zdrowiu albo utraty życia Mieczysława R, podejrzanego o kolportaż ulotek w katedrze w Przemyślu.

Na podstawie wydanego w dniu 6 marca 2017 r. przez Dyrektora Głównej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Z-cę Prokuratora Generalnego Zarządzenia nr 5/17, z niniejszego śledztwa wyłączono do odrębnego postępowania i przekazano Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Gdańsku, do dalszego prowadzenia materiały w zakresie dotyczącym:

- kierowania uprowadzeniem i zabójstwem ks. Jerzego Popiełuszki w październiku 1984 r.,

- zabójstwa księdza Leona Błaszczaka w nocy z 26/27 grudnia 1982 r. w Cielętnikach,

- zabójstwa księdza Sylwestra Zycha w nocy z 10 na 11 lipca 1989 r. w Krynicy

Morskiej oraz dotyczącym rozboju dokonanego na osobie ks. Sylwestra Zycha w marcu 1989 r. w Warszawie,

- zabójstwa w dniu 29/30 stycznia 1989 r. w Białymstoku – Dojlidach ks. Stanisława Suchowolca,

- zabójstwa księdza Stefana Niedzielaka w nocy z 20 na 21 stycznia 1989 r. w Warszawie.

Po przekazaniu wyłączonych do odrębnego postępowania materiałów do OKŚZpNP w Gdańsku, z liczącego 41 wątków postępowania w OKŚZpNP w Warszawie, 40 wątków zostało zakończonych na wcześniejszym etapie. Umorzono sprawę przeciwko: Janowi T., Janowi. D. i Wiesławowi S. podejrzanym o przekroczenie uprawnień i prowadzenie działań dezintegracyjnych w 1978 r. przeciwko pielgrzymom oraz przeciwko: Mieczysławowi Ch., Adamowi A. oraz Janowi F. podejrzanym o prowadzenie działań nękających wobec ks. Jerzego Popiełuszki w toku prowadzonego przeciwko niemu śledztwa. Zakończono również wątki w sprawie uprowadzenia i oblania żrącą cieczą Janusza K., usiłowania zabójstwa poprzez spowodowanie wypadku samochodowego ks. Henryka J., podpalenia samochodu abpa Henryka G., napadów rabunkowych na plebanie w Matczynie i Kazimierzówce, usiłowania podpalenia plebanii w Zbroszy Dużej i w Podkowie Leśnej, domniemanego planowania pozbawienia życia Jacka K., Jerzego K. i innych działaczy opozycji, podpalenia mieszkania Jerzego J., zabójstwa Anieli P. i Małgorzaty T.- G., śmierci Jana. S - działacza związkowego z Gdańska, śmierci Emila B. oraz wydano postanowienie o wyłączeniu do odrębnego postępowania materiałów przeciwko funkcjonariuszom SB, którzy znęcali się nad działaczem NSZZ Solidarność Kazimierzem M, czego następstwem była jego samobójcza śmierć. Postanowieniem z dnia 7 sierpnia 2019 r. w całość zakończono śledztwo w sprawie. Przy czym opisany w postanowieniu o wszczęciu śledztwa czyn objęty zakresem prowadzonego postępowania, został podzielony w postanowieniu o umorzeniu śledztwa na dwa czyny, które zostały poddane odrębnej ocenie prawnej, jako autonomiczne sprawy. Pierwsza dot. dokonanych, w okresie od 28 listopada 1956 r. do 31 grudnia 1989 r., przez funkcjonariuszy komunistycznych zatrudnionych w strukturach Służby Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie oraz zajmujących w tym resorcie najwyższe stanowiska kierownicze, przekroczeń uprawnień i zorganizowania w strukturach Departamentu IV MSW Samodzielnej Grupy „D”, przekształconej następnie w Wydział VI, IV i III Departamentu IV MSW oraz powołania Wydziału III Biura Studiów MSW oraz zlecenia funkcjonariuszom wykonującym zadania w innych strukturach organizacyjnych Służby Bezpieczeństwa, bezprawnych działań o charakterze dezintegracyjnym i dezinformacyjnym polegających, w szczególności na: prowadzeniu zaplanowanych zadań operacyjnych zmierzających do oddziaływania poprzez tajnych współpracowników i inne źródła informacji na działalność Kościoła katolickiego, zgromadzeń zakonnych i innych stowarzyszeń i instytucji związanych z Kościołem katolickim oraz NSZZ „Solidarność”, celem wykształcenia korzystnych dla SB

postaw i przeobrażeń w formach działania i strukturach tych instytucji; organizowaniu działań dezintegracyjnych zmierzających do obniżenia autorytetu Kościoła katolickiego, NSZZ „Solidarność”, osłabienia wewnętrznej spójności i sprawności funkcjonowania tych instytucji oraz skłócenia ich członków, a także duchowieństwa z wiernymi; organizowaniu akcji zniesławiania poszczególnych duchownych, jak również akcji mających na celu osłabienie ruchu pielgrzymkowego i zniesławianie uczestników pieszych pielgrzymek na Jasną Górę wśród osób ich goszczących i organizatorów pielgrzymek; pisaniu skarg do organów administracji lub duchownych kierujących administracją kościelną w formie anonimów lub inspirowaniu tajnych współpracowników do pisania wspomnianych skarg i anonimów na duchownych, których działalność publiczna negatywnie była oceniana przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa; finansowaniu z funduszu operacyjnego, redakcji, wydawania i przesyłania duchownym czasopism „Ancora”, „Nasza Droga”, „Samoobrona Wiary”, „Forum Katolików”, których treści miały przyczynić się do wywołania korzystnych dla władz podziałów wśród księży i wiernych Kościoła katolickiego; podejmowaniu działań na rzecz zmniejszenia napływu kandydatów do stanu duchownego, wystąpień alumnów z seminariów oraz księży ze stanu duchownego; przeciwdziałaniu planom budownictwa sakralnego; wpływaniu metodami operacyjnymi, poprzez funkcjonariuszy zatrudnionych na etatach niejawnych w Urzędzie ds. Wyznań na działalność Kościoła katolickiego; bezprawnych działaniach operacyjnych mających charakter rozpracowania i inwigilacji, połączonych z bezprawnym otwieraniem zamkniętych pism, przyłączaniem się do przewodów służących do podawania wiadomości oraz uzyskiwania wiadomości z wykorzystaniem środków telekomunikacyjnych podstępnie instalowanych w pomieszczeniach instytucji kościelnych i związkowych, podrabianiu dokumentów w celu użycia ich za autentyczne, narażaniu na niebezpieczeństwo rozstroju zdrowia lub utraty życia, co było działaniem na szkodę interesu prywatnego duchownych i wyznawców Kościoła katolickiego oraz interesu Kościoła katolickiego jego instytucji oraz interesów NSZZ „Solidarność” i jego członków, w celu narażenia ich na utratę zaufania potrzebnego do prowadzenia działalności religijnej i społecznej oraz ograniczaniem ich praw ze względu na przynależność wyznaniową, co stanowi zbrodnię komunistyczną w postaci represji oraz naruszania praw człowieka przez funkcjonariuszy publicznych wobec osób i grup osób z powodu przynależności do określonej grupy religijnej i politycznej. Śledztwo w przedstawionym powyżej zakresie zostało umorzone wobec stwierdzenia przedawnienia karalności czynu. Druga sprawa obejmowała funkcjonowanie w okresie od 28 listopada 1956 r. do 31 grudnia 1989 r. w strukturach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie związku, w skład, którego wchodził funkcjonariusze byłej Służby Bezpieczeństwa, kierowanego przez osoby zajmujące najwyższe stanowiska państwowe, który miał na celu dokonywanie przestępstw, a w szczególności zabójstw osób – działaczy opozycji politycznej i duchowieństwa. Śledztwo w tej części zostało umorzone wobec stwierdzenia braku znamion czynu zabronionego.

17. **Śledztwo w sprawie egzekucji ulicznych w Warszawie oraz w ruinach byłego getta warszawskiego dokonanych przez hitlerowskich zbrodniarzy wojennych w latach 1939-1944 (sygn. S 4.2012.Zn)**

Śledztwo to zostało podjęte w dniu 21 października 2004 r. i stanowi kontynuację śledztwa zawieszono w dniu 30 grudnia 1998 r. przez Główną Komisję Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu – Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie. W toku śledztwa wyjaśniane są okoliczności zabójstw Polaków dokonanych w egzekucjach w miejscach publicznych i na terenie getta w Warszawie w okresie od września 1939 r. do 1 sierpnia 1944 r. i obejmuje kilkadziesiąt zdarzeń m.in. egzekucje na ulicach: Nowy Świat, Piękna, Towarowa oraz w Alejach Jerozolimskich. Prowadzone w miejscach publicznych, i na oczach przypadkowo zebranych w danym miejscu osób, rozstrzeliwania w zamierzeniach okupanta miały zastraszyć i złamać opór Polaków. Poprzez przesłuchania świadków i następców prawnych ofiar tych zbrodni oraz ustalenia wynikające z materiałów pozyskiwanych w wyniku kwerend prowadzonych w Polsce i w archiwach prokuratur niemieckich, odtwarzane są okoliczności opisanych powyżej tragicznych wydarzeń. Postanowieniem z dnia 12 kwietnia 2019 r. śledztwo zostało podjęte i wydano postanowienie o jego umorzeniu. W decyzji kończącej postępowanie przedstawiono okoliczności 49 egzekucji oraz ustalono, iż łącznie w egzekucjach tych stracono nie mniej niż 7700 osób oraz podano dane personalne części rozstrzelanych. Ponadto w postanowieniu wskazano imiona i nazwiska części funkcjonariuszy państwa niemieckiego będących sprawcami tych zbrodni. Ze względu na śmierć części sprawców oraz niewykrycie pozostałych, śledztwo to nie może być dalej kontynuowane.

18. **Śledztwo w sprawie zbrodni sądowych, bezprawnego pozbawienia życia: Stefana B., Stefana M., Jana P., Witora Wacława S. i Jerzego W., w wyniku bezpodstawnego skazania wymienionych wyrokiem b. Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie z dnia 3 lipca 1950 r. na kary śmierci, utrzymane w mocy postanowieniem Najwyższego Sądu Wojskowego z dnia 14 listopada 1950 r. i wykonane na terenie więzienia mokotowskiego w dniu 18 stycznia 1951 r. (sygn. S 140.2018.Zk)**

Prokurator Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Warszawie przeprowadził śledztwo w sprawie zbrodni sądowych, bezprawnego pozbawienia życia: Stefana B., Stefana M., Jana P., Witora Wacława S. i Jerzego W., w wyniku bezpodstawnego skazania wymienionych wyrokiem b. Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie z dnia 3 lipca 1950 r. na kary śmierci, utrzymane w mocy postanowieniem Najwyższego Sądu Wojskowego z dnia 14 listopada 1950 r. i wykonane na terenie więzienia mokotowskiego w dniu 18 stycznia 1951 r. Na mocy tych samych orzeczeń bezzasadnie skazano również Stanisława L. na karę dożywotniego więzienia i Jana N. na karę śmierci, zamienioną w drodze prawa łaski, na karę dożywotniego więzienia. W tej części postępowanie prowadzono w kierunku zbrodni sądowej bezprawnego pozbawienia wolności. Pokrzywdzeni, żołnierze AK,

ROAK, Narodowych Sił Zbrojnych i Narodowego Zjednoczenia Wojskowego zostali skazani za szereg różnego rodzaju zachowań, przedsięwziętych w ramach działalności niepodległościowej, w tym usiłowanie dokonania zmiany przemocą ustroju Państwa Polskiego, pozbawienie życia funkcjonariuszy MO, ORMO, UB i członków partii oraz akcje rekwizycyjne, dokonywane na cele organizacyjne. Analiza przedmiotowej sprawy historycznej dała podstawę do uznania przebiegu procesu i zapadłego w dniu 3 lipca 1950 r. wyroku za zbrodnię sądową. Proces w tej sprawie, na co wskazuje pismo Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie do Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego z dnia 7 kwietnia 1950 r., przygotowywany był starannie i miał mieć charakter pokazowy. W piśmie tym czytamy „Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie zamierza przeprowadzić pokazową rozprawę sądową przeciwko B. Stefanowi ps. „Roman” i 7 – miu innym współoskarżonym – przy udziale korespondentów prasowych i Polskiego Radia. Stanowisko swoje motywuję tym, że proces ten niewątpliwie skompromituje w oczach opinii publicznej zarówno postępowanie prawicowych organizacji w okresie okupacji po linii współpracy z okupantem jak i reakcyjną część kleru, która po wyzwoleniu Polski bierze udział w podziemiu i dokonuje mordów na osobach cywilnych, przychylnie ustosunkowanych do obecnej rzeczywistości w Polsce. Jednocześnie proszę o wpłynięcie na Dep. III MBP aby w jak najszybszym czasie przekazał Wydz. Śledczemu tut. Urzędu sutannę – więźnia M. Stefana, która znajduje się w Dep. III od 11. X. 1948 r., tj. od chwili zatrzymania w/w.”. Każdy dzień rozprawy był omawiany na łamach prasy, a wydźwięk tych relacji, z oczywistych powodów politycznych, był nieobiektywny i służyć miał do zdyskredytowania partii politycznych i organizacji uznanych przez władze za wrogie. Postępowanie doprowadziło do zindywidualizowania odpowiedzialności poszczególnych sprawców, z kręgu funkcjonariuszu UBP i wojskowego wymiaru sprawiedliwości. Postanowieniem z dnia 1 września 2020 r. śledztwo umorzono.

19. **Śledztwo w sprawie bezprawnego pozbawienia wolności w 1947 r.**

Stanisława D., stanowiącego jednocześnie zbrodnię przeciwko ludzkości poprzez poważne prześladowanie pokrzywdzonego z powodu udzielania schronienia i wyżywienia Kazimierzowi D. ps. „Kruczek” i innym żołnierzom ROAK (sygn. S 51.2020.Zk)

Prokurator Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Warszawie z urzędu wszczął śledztwo w sprawie bezprawnego pozbawienia wolności w 1947 r. Stanisława D., stanowiącego jednocześnie zbrodnię przeciwko ludzkości poprzez poważne prześladowanie pokrzywdzonego z powodu udzielania schronienia i wyżywienia Kazimierzowi D. ps. „Kruczek” i innym żołnierzom ROAK. Analizy akt sprawy karnej dostarczyła przesłanek do stwierdzenia, że prokurator WPR w Warszawie kpt. Roman O. postanowieniem z 19 grudnia 1947 r. zastosował wobec Stanisława D. tymczasowe aresztowanie, po upływie 48 godzinowego okresu zatrzymania. Następnie po zakończonym śledztwie, pomimo tego, że okres tymczasowego aresztu już upłynął, prokurator Roman O. zatwierdził sporządzony w tej

sprawie akt oskarżenia przeciwko Stanisławowi D. i skierował go do rozpoznania do WSR w Warszawie. Pokrzywdzony bez decyzji uprawnionego organu procesowego nadal bezprawnie był przetrzymywany w areszcie UBP. Opisane zachowanie prokuratora zakwalifikowano jako zbrodnię komunistyczną, ale również za zbrodnię przeciwko ludzkości, określoną w art. 3 ustawy o IPN-KSZpNP. Wymieniony będąc funkcjonariuszem państwowym, działając w strukturach systemu państwa totalitarnego i realizując politykę władz państwa, nie dopełnił obowiązków pozbawiając Stanisława D. wolności, w związku z podejrzeniem udzielenia przez niego pomocy członkom niepodległościowego ROAK. Ustalenia śledztwa poszerzono o analizę w kierunku ewentualnego stosowania wobec Stanisława D. niedozwolonych metod śledczych. Badaniem objęto także zbrodnię sądową polegającą na bezzasadnym skazaniu pokrzywdzonego na karę więzienia. Postanowieniem z dnia 29 marca 2021 śledztwo umorzono.

20. Śledztwo w sprawie bezprawnego pozbawienia wolności Stanisława K. (sygn. S 123.2020.Zk)

Śledztwo o sygn. S 123.2020.Zk zostało wszczęte z urzędu w dniu 16 grudnia 2020 r. Podstawą jego wszczęcia były wyniki analizy akt sprawy karnej Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie o sygn. Sr 1568/47, wskazujące na popełnienie na szkodę członka R.O.A.K. Stanisława K. zbrodni komunistycznej. Ustalono bowiem, że prokurator Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Warszawie kpt. Roman O. postanowieniem z 30 stycznia 1947 r. (z ponad 30-dniowym przekroczeniem dozwolonego 48 godzinnego okresu zatrzymania) zastosował wobec Stanisława K. tymczasowe aresztowanie, z terminem do 30 lutego (!) 1947 r. Następnie po zakończonym śledztwie postanowieniem z 5 sierpnia 1947 r., pomimo, że okres tymczasowego aresztu upłynął w końcu lutego 1947 r., prokurator WPR w Warszawie kpt. Ireneusz B. zatwierdził sporządzony w tej sprawie projekt aktu oskarżenia i skierował przeciwko Stanisławowi K. akt oskarżenia do WSR w Warszawie. Opisane zachowanie prokuratorów wojskowych, którzy dopuścili się bezprawnego pozbawienia wolności Stanisława Kowalewskiego uznano nie tylko za zbrodnię komunistyczną, ale również za zbrodnię przeciwko ludzkości określoną w art. 3 Ustawy z 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Osoby te będąc funkcjonariuszami państwowymi, działając w strukturach systemu państwa totalitarnego i realizując politykę władz państwa, nie dopełniły swych obowiązków pozbawiając Stanisława K. wolności, w związku z jego działalnością niepodległościową w R.O.A.K. Celem śledztwa jest ustalenie i pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratorów wojskowych, którzy poprzez niepraworządne stosowanie środków zapobiegawczych dopuścili się bezprawnego pozbawienia wolności pokrzywdzonego. Ponadto badana jest kwestia czy w przebiegu śledztwa wobec Stanisława K. stosowany był przymus przez oficerów śledczych, jak również badane jest zapadłe wobec wymienionego orzeczenie Sr 1568/47 w kontekście istnienia znamion tzw. „zbrodni sądowej”. Postanowieniem z dnia 30 lipca 2021

umorzono śledztwo.

21. Śledztwo w sprawie bezprawnego pozbawienia wolności Zygmunta T, Jana W. i Wincentego Ł. (sygn. S 133.2020.Zk)

Prokurator Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Warszawie wszczął z urzędu śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej, wypełniającej jednocześnie znamiona zbrodni przeciwko ludzkości popełnionej przez prokuratorów Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Warszawie, polegającej na bezprawnym pozbawieniu wolności w 1946 r. Zygmunta T., Jana W. i Wincentego Ł. w związku z zarzuconą im działalnością antypaństwową w postaci pomocy, jakiej udzielili członkom Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” przenosząc i nielegalnie przechowując broń organizacyjną.

Analiza akt historycznych pozwoliła na ustalenie, że pomimo upływu 48 godzinnego okresu zatrzymania prokurator WPR w Warszawie kpt. Roman O. postanowieniem z dnia 8 lipca 1946 r. zastosował tymczasowe aresztowanie z terminem do dnia 8 sierpnia 1946 r. wobec zatrzymanego w dniu 25 kwietnia 1946 r. Zygmunta T., postanowieniami z dnia 6 lipca 1946 r. zastosował tymczasowe aresztowanie z terminem do dnia 6 sierpnia 1946r wobec Jana Woźniaka zatrzymanego w dniu 28 kwietnia 1946 r. i wobec Wincentego Ł. zatrzymanego w dniu 29 kwietnia 1946 r. Następnie po zakończonym w dniu 22 sierpnia 1946 r. śledztwie, postanowieniem z dnia 12 grudnia 1946 r. zatwierdził sporządzony w dniu 15 listopada 1946 r. akt oskarżenia. W dniu 20 grudnia 1946 r. Wojskowy Prokurator Rejonowy w Warszawie skierował akt oskarżenia do Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie i przekazał podejrzanych Zygmunta T, Jana W. i Wincentego Ł. do dyspozycji sądu. Opisane zachowanie prokuratorów zakwalifikowano z art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 189 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 Ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz.U. z 2018r. poz. 1882). W toku śledztwa badany jest też wątek dotyczący stosowania przez funkcjonariuszy PUBP w Przasnyszu przemocy fizycznej i psychicznej wobec pozbawionych wolności pokrzywdzonych. Postanowieniem z dnia 30 września 2021 r. śledztwo umorzono.

22. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej popełnionej na szkodę Jerzego Ś. (sygn. S 91.2022.Zk). W dn. 4 maja 2023 r. prokurator Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Warszawie umorzył śledztwo w sprawie:

zbrodni komunistycznej i zbrodni przeciwko ludzkości polegającej na niedopełnianiu przez prokuratorów Naczelnej Prokuratury Wojskowej w Warszawie, sędziów Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie oraz sędziów Najwyższego Sądu Wojskowego w Warszawie w zakresie kontroli zasadności i terminowości stosowania oraz przedłużania tymczasowego aresztowania, skutkujących bezprawnym pozbawieniem wolności na czas powyżej 7 dni, Jerzego Ś., a także

polegającej na przekroczeniu uprawnień i niedopełnieniu obowiązków przez przewodniczącego składu sędziowskiego Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie poprzez uznanie winy i orzeczenie kary 6 lat pozbawienia wolności na mocy wyroku z 14 grudnia 1948 r. Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie, wydanego z rażącym naruszeniem przepisów prawa materialnego oraz procesowego i działania tym na szkodę pokrzywdzonego Jerzego Ś., co było poważnym prześladowaniem z powodów politycznych.

Jerzy Ś. został zatrzymany przez funkcjonariuszy Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa w Gdańsku - nie później niż 6 listopada 1947 r. Dopiero na mocy postanowienia z 14 listopada 1947 r. Zastępcy Naczelnego Prokuratora Wojskowego w Warszawie pokrzywdzony został tymczasowo aresztowany.

Tymczasowe aresztowanie nie zostało uchylone aż do dn. 14 grudnia 1948 r., tj. daty wydania wyroku skazującego w sprawie o sygn. Sr 1054/48, kiedy to sąd „utrzymał w mocy” areszt tymczasowy wobec Jerzego Ś.

Powyższe ustalenia dały podstawę do stwierdzenia, że doszło do wyczerpania przez ustalonych funkcjonariuszy państwa komunistycznego znamion przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. i art. 189 § 2 k.k. oraz z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz.U. z 2023 r. poz. 102 tj.). Prokurator, jak i sędzia stwierdziwszy fakt bezprawnego pozbawienia wolności osoby (art. 97 Konstytucji z 17 marca 1921 r. „aresztowani, którym w przeciągu 48 godzin nie podano na piśmie z podpisem władz sądowych przyczyny aresztowania, odzyskują niezwłocznie wolność”) obowiązani byli zarządzić jego zwolnienie.

Wojskowy Sąd Rejonowy 14 grudnia 1948 r. uznał, że Jerzy Ś., oskarżony o przestępstwo z art. 28 w zw. z art. 86 § 2 dekretu PKWN z dnia 23 września 1944 r. Kodeks Karny Wojska Polskiego (Dz.U.1944.6.27), winny jest też przestępstwa z art. 88 § 1 w zw. z art. 86 § 2 k.k.w.p., popełnionego w ten sposób, że: „w okresie od 3 listopada 1947 r. do 5 listopada 1947 r. w Gdyni w celu usunięcia przemocą Sejmu Ustawodawczego i Rządu R.P., zagarnięcia ich władzy i zmiany ustroju Państwa Polskiego wszedł w porozumienie ze Stefanem Korbońskim, działaczem organizacji podziemnych w Polsce, oraz Zofią M. i Karolem N. dla umożliwienia Stefanowi Korbońskiemu nielegalny wyjazd do Szwecji na statku «Drotting Victoria»”. Za ten czyn skazał go na karę 6 lat pozbawienia wolności, karę dodatkową utraty praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 2 lat i przepadek całego mienia na rzecz Skarbu Państwa.

Postanowieniem Najwyższego Sądu Wojskowego wyrok Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie o z 14 grudnia 1948 r. został utrzymany w mocy. Jerzy Ś. jeszcze na etapie śledztwa była wielokrotnie przesłuchiwany. Z jego wyjaśnień wynika, że Stefana Korbońskiego i jego żonę Zofię Korbońską poznał tuż przed ich ucieczką z Polski, kiedy na prośbę Zofii M. - znajomej jego żony - podjął się zorganizowania - z obywatelem Szwecji Karolem N. - wyjazdu Korbońskich z Polski.

Oskarżony Jerzy Ś. wyjaśniał, że nie miał wiedzy o tym, że Stefan Korboński miał

„przemocą usunąć ustanowione organa władzy zwierzchniej Narodu albo zagarnąć ich władzę”. W czasie rozprawy Jerzy Ś. nie przyznał się do zarzucanego mu czynu z aktu oskarżenia, ale jednocześnie przyznał, że ułatwił nielegalny wyjazd z kraju małżeństwu Korbońskich.

Ustalenia poczynione w sprawie doprowadziły prokuratora do wniosku, że skazanie Jerzego Ś. było zbrodnią sądową, a etap postępowania sądowego stwarzał jedynie pozory stosowania przepisów prawa, liczyło się bowiem tylko doprowadzenie do uznania winy i skazania Jerzego Ś.

Podstawą faktyczną umorzenia była ustalona okoliczność, że sprawcy nie żyją (art. 17 § 1 pkt. 5 k.p.k.).

Zbrodnie nazistowskie

1. Śledztwo w sprawie zabójstwa Wacława K., Aleksandra K., Zofii N., Zofii L. oraz trzech innych, nieustalonych osób dokonanego po dniu 17 lutego 1944 r. w nieustalonym miejscu i czasie na terenie Polski po akcji przeprowadzonej przez grupę żołnierzy AL, którzy współdziałając z Gestapo opanowali tajne Archiwum Delegatury Rządu na Kraj i wydali wyżej wymienionych w ręce Gestapo (sygn. S 48.2001.Zn)

Z ustaleń śledztwa wynikało, iż Wacław K., wykonując swe obowiązki służbowe, prowadził m. in. rozmowy z przedstawicielami organizacji o nazwie „Miecz i Pług”, a w szczególności z Bogusławem H., który od 21 września 1943 r. był jednym z członków zarządu tej organizacji i współpracował równocześnie z Abwehrą, Gestapo i wywiadem radzieckim. Bogusław H., jako przedwojenny komunista nawiązał również kontakty z Marianem Spychalskim – członkiem Sztabu Głównego GL i AL, do którego zwrócił się o pomoc w przeprowadzeniu napadu argumentując, iż chodzi o zdobycie ważnych dla partii dokumentów. Marian Spychalski przekazał do jego dyspozycji dwóch uzbrojonych członków AL - Wincentego R. i Jerzego W. Bogusław H. zaplanował przeprowadzenie akcji również z udziałem Abwehry i Gestapo. W dniu 16 lutego 1944 r., wieczorem, udał się do mieszkania Wacława K. Przebywając tam do rana upił właściciela lokalu. Około godziny 7 wyszedł z mieszkania i na ulicy spotkał się z umówionymi wcześniej uczestnikami akcji, z którymi wrócił do Wacława K. Na polecenie Bogusława H., przed zapukaniem do drzwi, Wincenty R. przyłożył Bogusławowi H. do głowy pistolet. Wykorzystując zaskoczenie osoby otwierającej drzwi wtargnęli do mieszkania a za nimi uczestniczący w akcji funkcjonariusze Abwehry i Gestapo. Bogusław H. i Wincenty R. przeszli przez całe mieszkanie i wyjściem dla służby udali się na strych, gdzie odszukali dokumenty ukryte przez Wacława K. W tym samym czasie funkcjonariusze Abwehry i Gestapo krępowali Wacława K. i jego gosposię. Następnie Bogusław H. i Wincenty R. z odnalezionymi dwoma teczkami dokumentów wrócili do mieszkania i segregowali je, po czym Bogusław H. zabrał

wszystkie materiały i wyszedł z lokalu. W mieszkaniu zaś urządzono „kocioł”, w którym zatrzymano 20 – 30 osób, które były rewidowane i przesłuchiwane. Przed godziną policyjną Wincenty R. i Jerzy W. opuścili lokal. Około godziny 20 z mieszkania wyprowadzono Waclawa K., jego łączniczkę oraz 6 innych osób związanych z działalnością konspiracyjną. Na podstawie informacji zawartych w materiałach archiwalnych ponad wszelką wątpliwość należy przyjąć, iż Waclaw K. razem z innymi osobami zatrzymanymi w mieszkaniu został zamordowany. Śledztwo umorzono wobec śmierci oraz niewykrycia sprawców przestępstw.

2. Śledztwo w sprawie dokonania na terenie Warszawy przez hitlerowskie oddziały wojskowe i policyjne w okresie od wiosny 1942 r. do połowy 1943 r. masowych zabójstw osób spośród ludności polskiej narodowości romskiej, osadzonych na terenie getta (sygn. S 5.2002.Zn)

Podstawą śledztwa było zawiadomienie złożone przez Prezesa Związku Romów Polskich Romana Ch. Z jego zeznań wynikało, że latem 1942 r. Niemcy rozpoczęli masową akcję zatrzymywania Romów i umieszczania ich na terenie getta w Warszawie. W czasie powyższej akcji wyłapywano całe tabory romskie i wszystkie ujęte osoby osadzano w getcie. Romów, którzy próbowali uniknąć zatrzymania lub którzy próbowali uciekać natychmiast zabijano. W toku śledztwa ustalono, że wspomniana akcja była najprawdopodobniej skutkiem rozporządzenia starosty powiatu warszawskiego wydanego na wiosnę 1942 r. o umieszczeniu w dzielnicach żydowskich Cyganów znajdujących się na terenie powiatu warszawskiego. Rozporządzenie o podobnej treści, nakazujące umieszczenie Cyganów z Warszawy i powiatu warszawskiego w warszawskim getcie zostało wydane także w Warszawie. Romowie, przesiedleni do getta z miejsc dotychczasowego przebywania, musieli nosić tam opaskę z literą „Z” /Zigeuner/ i nie mogli opuszczać getta. Na terenie getta organizowali życie według własnych możliwości, przeważnie handlowali. Romowie, których złapano po stronie „aryjskiej”, jako osoby nieszanujące zarządzeń i nielegalnie tam przebywające nie byli przesiedlani bezpośrednio do getta, lecz umieszczani w więzieniu żydowskim mieszczącym się przy ulicy Gęsiej. Przebywali tam pod nadzorem żydowskiej straży więziennej, składającej się z funkcjonariuszy żydowskiej służby porządkowej. W drugiej połowie 1942 r. i w 1943 r. żandarmeria mordowała Romów przez rozstrzelanie w miejscu, w którym zostali schwytani. Romowie przesiedleni do warszawskiego getta przebywali w nim do czasu jego likwidacji. W 1943 r. zostali razem z Żydami wysłani z Umschlagplatz do Treblinki. Podczas śledztwa przesłuchano około 100 świadków, w tym 82 osobom przyznano status pokrzywdzonego. Świadkowie potwierdzili wcześniejsze ustalenia śledztwa dotyczące tragicznych warunków bytowych stworzonych przez hitlerowców w getcie. Jednocześnie nie byli w stanie podać informacji umożliwiających identyfikację sprawców zbrodni. W związku z wyczerpaniem źródeł dowodowych postępowanie zostało umorzono ze względu na niewykrycie sprawców zbrodni.

3. Śledztwo w sprawie zabójstw jeńców wojennych dokonanych we wrześniu 1939 r. w Piasecznie i okolicach przez niemieckie formacje policyjne i wojskowe (sygn. S 9.2002.Zn)

Śledztwo w sprawie dokonania w okresie od dnia 1 września 1939 r. do dnia 17 stycznia 1945 r. w Piasecznie i sąsiadujących miejscowościach: m. in. Słomczynie, Opaczu, Mrokowie, Lesznowoli, Chylicach, Konstancinie - Jeziornie, Mrokowie i Raszynie zabójstw jeńców wojennych - żołnierzy Wojska Polskiego oraz ludności cywilnej narodowości polskiej i żydowskiej przez niemieckie formacje policyjne i wojskowe. Śledztwo obejmowało kilkadziesiąt zdarzeń, w trakcie których zamordowano obywateli polskich, w tym jeńców wojennych; podczas każdej ze zbrodniczych akcji pozbawiano życia od 1-ej do kilkuset osób. Analiza dokumentacji archiwalnej skutkowałą koniecznością przeprowadzania dowodów ze źródeł osobowych w celu ustalenia dokładnej liczby pokrzywdzonych, czasu i miejsca dokonania jednostkowych czynów zbrodniczych oraz personaliów osób pomordowanych. W toku śledztwa należało ustalić tożsamość i przesłuchać świadków zbrodni oraz osób wykonujących prawa pokrzywdzonych. W toku postępowania uzyskano wyniki wywiadów policyjnych, zakończono przesłuchiwanie świadków i pokrzywdzonych. Zabezpieczono materiał dowodowy. Postępowanie w tej sprawie, które doprowadziło do udokumentowania licznych nazistowskich zbrodni ludobójstwa polegających na zabójstwach jeńców wojennych oraz ludności cywilnej z Piaseczna i okolic umorzono z powodu niewykrycia sprawców przestępstwa i śmierci sprawców.

4. Śledztwo w sprawie zabójstwa Prezydenta Miasta st. Warszawy Stefana Starzyńskiego, dokonanego w dotychczas nieustalonym miejscu i czasie w okresie od grudnia 1939 r. do maja 1945 r. (sygn. S 19.2005.Zn)

Śledztwo dotyczyło zabójstwa Prezydenta Miasta Stołecznego Warszawy Stefana Starzyńskiego. Było kontynuacją prowadzonego w latach 1969 - 1972 przez byłą Główną Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce postępowania w tej sprawie. Zostało podjęte z zawieszenia przez Oddziałową Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Warszawie w dniu 20 lipca 2005 r. W oparciu o zgromadzony w postępowaniu materiał dowodowy ustalono, że Prezydent Miasta Stołecznego Warszawy Stefan Starzyński został aresztowany w dniu 27 października 1939 r. w gmachu Ratusza w Warszawie przez funkcjonariuszy Gestapo i umieszczony w siedzibie Gestapo w Alei Szucha. Następnie przewieziono go do więzienia przy ulicy Daniłowiczowskiej w Warszawie, a w późniejszym czasie do więzienia na Pawiaku. W więzieniu na Pawiaku Prezydent Stefan Starzyński przebywał do 21 lub 23 grudnia 1939 r., kiedy to wywieziono go w nieznanym kierunku. W toku śledztwa ujawniono różne informacje na temat dalszych losów Stefana Starzyńskiego i okoliczności jego śmierci, które były punktem wyjścia do sformułowania szeregu /sprzecznych ze sobą/ hipotez,

w tym m.in., iż Prezydent:

1. został rozstrzelany w Parku w Natolinie zimą 1939/1940 r.,
2. był więziony w Dachau i tam został rozstrzelany 17 sierpnia lub października 1943 r.,
3. był więźniem obozu koncentracyjnego Dora, skąd w drugiej połowie 1944 r. przewieziono go do pracy w fabryce w miejscowości Wittenberge nad Łabą /podobóz KZ Neuengamme/, tam został w końcu marca lub w początkach kwietnia 1945 r. rozstrzelany w grupie kilkunastu więźniów, po wyprowadzeniu ich na nadbrzeże Łaby,
4. został zamęczony w obozie w Baalberge powiat Bernburg wiosną 1944 r.,
5. był więziony na przełomie 1942/1943 r. w Berlinie, w Spandau, gdzie mógł zostać zamordowany lub skąd przewieziono go do innego więzienia,
6. przebywał w więzieniu Moabit w Berlinie i tam został zamordowany pod koniec 1943 r.,
7. był w 1944 roku więźniem obozu we Flossenburgu i tam został zamordowany na kilka dni przed wyzwoleniem obozu przez wojska amerykańskie, w kwietniu 1945 roku /miał jakoby numer więzienny między 17 021 a 17 201 i przebywał tam pod przybranym nazwiskiem i imieniem/,
8. był więźniem obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen, Mauthausen lub Oranienburgu i w jednym z nich mógł zostać zgładzony,
9. przebywał w obozie koncentracyjnym w Sondershausen i podczas ucieczki z obozu prawdopodobnie w 1944 r. został zastrzelony wraz z jeszcze dwoma innymi nn więźniami.

Opisane powyżej hipotezy były w śledztwie S 19.2005.Zn poddawane procesowej weryfikacji. Odbывała się ona poprzez dokonywanie przesłuchań świadków oraz przez poszukiwanie i gromadzenie materiałów archiwalnych, mogących zawierać informacje ważne dla przedmiotu śledztwa. Kwerendy archiwalne zostały przeprowadzone zarówno w instytucjach polskich /polskie archiwa państwowe, BUiAD, Muzeum Więzienia Pawiak, Państwowy Instytut Naukowy - Instytut Śląski w Opolu, Archiwum Polskiego Radia/, jak i zagranicznych /Międzynarodowa Służba Poszukiwawcza w Bad Arolsen, Centrala Badania Zbrodni Narodowosocjalistycznych w Ludwigsburgu, Fundacja Miejsc Pamięci Buchenwald, Mittelbau - Dora, Dachau, Flossenburg/. Nadto z Niemiec w ramach wykonania dziesięciu wniosków o udzielenie w niniejszej sprawie pomocy prawnej uzyskano istotne dowodowo zeznania świadków i dokumentację archiwalną. Po zgromadzeniu kompletnego materiału dowodowego wydano w dniu 8 września 2014 r. postanowienie o umorzeniu śledztwa, przyjmując, że Prezydent m.st. Warszawy Stefan Starzyński został rozstrzelany pomiędzy 21 a 23 grudnia 1939 r. w Warszawie lub jej okolicach przez funkcjonariuszy Gestapo w Warszawie oberscharführera Hermanna Schimmanna, hauptscharführera Webera oraz unterscharführera Perlbacha i innych nieustalonych funkcjonariuszy niemieckiego państwa okupacyjnego, co stanowiło zbrodnię wojenną i zbrodnię przeciwko ludzkości. Śledztwo zostało umorzone wobec trzech sprawców z powodu ich śmierci, zaś w zakresie nieustalonych sprawców z

powodu ich niewykrycia.

5. Śledztwo w sprawie zbrodni ludobójstwa dokonanych w latach 1943-1944 w obozie koncentracyjnym w Warszawie (KL Warschau) przez funkcjonariuszy SS, tj. o przestępstwo z art. 1 pkt 1 dekretu z dnia 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego (sygn. S 70.2007.Zn)

Śledztwo było prowadzone w sprawie zbrodni ludobójstwa popełnionych w czasie okupacji hitlerowskiej w obozie koncentracyjnym w Warszawie to jest o przestępstwa z artykułu 1 punkt 1 Dekretu z dnia 31 sierpnia 1944 roku o wymiarze kary dla faszystowsko - hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną oraz dla zdrajców Narodu Polskiego. Na podstawie zgromadzonego w śledztwie materiału poczyniono następujące ustalenia: Konzentrationslager Warschau w Warszawie powstał, jako drugi z kolei - po KGL/KL Lublin obóz koncentracyjny na terenie Generalnego Gubernatorstwa, jako struktura podlegająca IKL-owi. W przeciwieństwie do obozu na Majdanku, był on jedynie administrowany przez SS-WVHA, a zarządzał nim faktycznie Główny Urząd Bezpieczeństwa Rzeszy. W styczniu 1943 roku Himmler, podczas wizyty w Warszawie, został poinformowany przez płk P. z Inspektoratu Uzbrojenia Sił Zbrojnych, o fakcie przebywania w getcie warszawskim około 40 000 Żydów, pracujących na potrzeby przemysłu zbrojeniowego. Po otrzymaniu tej informacji i zakończeniu wizytacji RF - uznał, że ich liczba winna być w najbliższym czasie zmniejszona, do 8 000, co było zgodne z nową koncepcją strategii ekonomicznej SS. Jednym z wyników wizytacji, Reichsführera-SS był wydany w dniu 9 stycznia 1943 roku przez niego rozkaz Wyższemu Dowódcy SS i Policji w Generalnym Gubernatorstwie SS-Obergruppenführerowi Friedrichowi-Wilhelmowi K., zgodnie, z którym ten drugi do 15 lutego 1943 roku między innymi miał przeprowadzić redukcję żydowskich pracowników zatrudnionych przez firmy działające w warszawskim getcie. Ostatecznie w dniu 11 czerwca 1943 roku, Reichsführer-SS powiadomił SS-Gruppenführera Oswalda P., dowódcę Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa SS /Sicherheitspolizei und, SS-Sicherheitsdienst/ na obszar Generalnego Gubernatorstwa SS-Oberführera dr. Eberharda S., Wyższego Dowódcę SS i Policji „Ost” w Generalnym Gubernatorstwie SS-Obergruppenführera Fridricha Wilhelma K. oraz Dowódcę Policji na Dystrykt Warszawski SS-Brigadeführera Josepha (Jurgena) S. o decyzji powołania obozu koncentracyjnego w Warszawie. W dniu 23 lipca 1943 roku szef SS-WVHA Pohl pisemnie powiadomił Himmlera powołując się na rozkaz RF-SS z 11 czerwca 1943 roku o założeniu obozu koncentracyjnego w Warszawskim getcie i że z dniem 19 lipca 1943 roku zasiedliło go pierwszych 300 więźniów. Komendantem obozu został SS-Obersturmbannführer G. Według wstępnych planów Urzędu C - Sprawy Budowlane (Amtsgruppe C - Bauwesen w SS-WVHA, kierowanym przez SS-Gruppenführera dr. Hansa S., przewidywano rozłożenie budowy obozu na trzy etapy. Pierwszy z nich zakończyć miał się 15 listopada 1943 roku, drugi 31 stycznia 1944

roku, a ostatni miał być zrealizowany do 28 lutego 1944 roku. Z projektowanego dla około 10 tysięcy więźniów obozu KL Warschau zlokalizowanego w Warszawie – który przestrzennie zajmować miał trzy odcinki budowlane, ostatecznie KL Warschau zbudowano do połowy jego planowanej wielkości. Jednocześnie uległ zmianie podstawowy cel ekonomiczny obozu: zadaniem więźniów miało być odzyskiwanie i pozyskiwanie wszelkich nadających się do użytku materiałów budowlanych, a nie praca produkcyjna w firmach, które przestały istnieć w czasie walk w getcie warszawskim. Poza tym, spośród więźniów utworzono specjalną grupę roboczą, do zadań, której należało poszukiwanie w ruinach dawnego getta kosztowności, dewiz i wartościowych przedmiotów, które przekazywano następnie do Banku Rzeszy w Berlinie. Do czasu likwidacji KL Warschau - po zwolnieniu tego stanowiska przez Stroopa- nadzór nad nim pełnił ze strony Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy jeszcze dwóch Dowódców SS i Policji: SS-Brigadeführera Franz K. oraz SS-Brigadeführera Paul Otto G.. W obozie tym osadzeni zostali Żydzi z Polski i innych krajów Europy. Był to obóz męski. Wokół KL Warschau znajdowała się strefa zamknięta otoczona wysokim murem. Ogrodzenie zabezpieczone było wieżami wartowniczymi. Istnienie w centrum Warszawy izolowanego terytorium dawało SS możliwość dokonywania na jego obszarze tajnych egzekucji mieszkańców Warszawy. Na terenie tym dokonywano masowych egzekucji na więźniach KL Warschau, więźniach z Pawiaka i więźniach z siedziby gestapo przy Al. Szucha w Warszawie, a także na ludności ujętej przez żołnierzy niemieckich podczas łapanek przeprowadzanych na terenie Warszawy. W zgromadzonym materiale dowodowym brak jest kompletnych list więźniów KL Warschau. Informacje w zakresie liczby więźniów KL Warschau są bardzo niedokładne i obejmują liczbę od kilku do kilkudziesięciu tysięcy osób. Dotychczas nie ujawniono także list osób zamordowanych na terenie tego obozu, toteż nie ma możliwości precyzyjnego wskazania liczby ofiar obozu koncentracyjnego w Warszawie. Z zeznań świadków wynika, że na terenie KL Warschau znajdowało się krematorium, w którym palono zwłoki zamordowanych. Zwłoki ofiar palone były także w rejonie obozu na wcześniej przygotowanych paleniskach. KL Warschau działał jako samodzielna jednostka organizacyjna do 1 maja 1944 r. W tej dacie utracił status samodzielnego obozu koncentracyjnego i stał się podobozem obozu koncentracyjnego na Majdanku. W dniu 28 lipca 1944 r. rozpoczęła się ewakuacja więźniów z obozu koncentracyjnego w Warszawie. W dniu wybuchu Powstania Warszawskiego w obozie przebywało około 400 więźniów. Obóz ten został wyzwolony w dniu 5 sierpnia 1944 r. przez żołnierzy batalionu „Zośka”. Oswobodzono wówczas 348 więźniów. W odróżnieniu od niektórych obozów koncentracyjnych, na których czele stali oficerowie SS nominowani na te stanowiska przez RSHA, komendanci KL Warschau mianowani byli na to stanowisko przez SS-WVHA, przy czym zobowiązano ich do ścisłej współpracy z urzędem Wyższego Dowódcy SS i Policji na Dystrykt Warszawski. Była ona ważna z uwagi na fakt, iż przekazywania do obozu więźniów narodowości żydowskiej przez RSHA oraz administrowania nim przez SS-WVHA, ponieważ KL Warschau powstał na mocy kompromisu w zakresie podporządkowania między tymi dwoma instytucjami SS. W sprawach

administracyjnych komendant KL Warschau był zwierzchnikiem całej podlegającej mu załogi SS, której członkowie byli funkcjonariuszami Inspektoratu Obozów Koncentracyjnych. Jak ustalono, obóz koncentracyjny w Warszawie w czasie swego całego istnienia miał dwóch komendantów, a stanowiska te piastowali SS-Obersturmbannführer Wilhelm G., a następnie zwierzchnik nowo utworzonego KL Kauen oraz SS-Hauptsturmführer N. Herbert, który był komendantem obozu od października 1943 roku do 4 maja 1944 roku, wcześniej w załodze KL Mauthausen. W obozie funkcjonowały wydziały:

- Wydział: I - komendantura. Istniała kolumna samochodowo-transportowa, której kierownikiem był od 10 sierpnia 1943 roku do 1 listopada 1943 roku SS-Oberscharführer Konrad S., a następnie funkcje tą objął SS-Oberscharführer Bruno H.

- Wydział: II - polityczny. Najprawdopodobniej nadzorowany był on bezpośrednio przez wyznaczonych funkcjonariuszy Sipo i SS-SD z Warszawy.

- Wydział: III - kierownictwo obozu. Wydziale przewidziany był etat dla podoficera raportowego SS i stanowisko to piastował w okresie od 20 lipca 1943 roku do 4 maja 1944 roku SS-Unterscharführer Franz M.

- Wydział: IV - administracyjno-gospodarczy, którego pierwszym kierownikiem był SS-Unterscharführer Karl L. od 5 sierpnia 1943 roku do 1 listopada 1943 roku. Od 1 listopada 1943 do 22 listopada 1943 roku zwierzchnictwo przejął oficer SS i był nim przeniesiony z KL Lublin/Majdanek SS-Utersturmführer Wilhelm H. Trzecim i ostatnim zwierzchnikiem tej komórki organizacyjnej był SS-Obersturmführer Waldemar Karl Paul H. W strukturze organizacyjnej obozu koncentracyjnego w Warszawie funkcjonowała również obozowa służba zdrowia SS. Jej kierownikiem od 1 grudnia 1943 roku był SS-Obersturmführer Heinrich Ernst Schmidt. Natomiast stanowisko sanitariusza SS (Sanitats -Dienst-Grad, SDG) piastował - SS-Oberscharführer Hans P., który był przeszkolony w posługiwaniu się lotnymi substancjami jako dezynfektor (Desinfektor). W KL Warschau funkcjonowała tylko jedna kompania wartownicza SS (SS-Wachkompanie). Z ustaleń dokonanych w toku niniejszego śledztwa wynika, że najstarsza część Obozu Koncentracyjnego w Warszawie znajdowała się w obszarze Getta Warszawskiego, w kwadracie ul. Zamenhofs, ul. Gęsiej (obecnie ul. Anielewicza), ul. Karmelickiej i ul. Lewartowskiego. Po wojnie w miejscu tym usytuowane było Centralne Więzienie. Na opisanym terenie po wojnie w latach 1945 - 1946 przeprowadzone zostały ekshumacje w wyniku, których w rejonie tym ekshumowano wielką ilość prochów ludzkich, których waga sięgała ponad dwie tony. Prochy te przeniesione zostały następnie na Cmentarz Wolski w Warszawie. Z dotychczasowych ustaleń oraz zachowanych protokołów ekshumacji wynika jednak, że czynności te zostały przerwane. Przyczyną niedokończenia prac ekshumacyjnych było prawdopodobnie założenie na opisanym terenie obozu pracy, w którym przetrzymywani byli początkowo niemieccy jeńcy wojenni, a następnie po ich wywiezieniu, więźniowie polscy. Natomiast podobóz KL Lublin Majdanek „Warschau” w Warszawie powstał po

podjęciu decyzji przez Główny Urząd Gospodarczo-Administracyjny SS o ostatecznej likwidacji Konzentrationslager Warschau w Warszawie-, co miało miejsce w połowie kwietnia 1944 roku. Od połowy kwietnia 1944 roku do 4 maja 1944 roku zaczęto sukcesywnie ewakuować załogę SS- tego obozu do KL Sachsenhausen. Pomimo tego władze uznały, iż całkowitej likwidacji pozostałości po byłym getcie, a także akcja wymazania z mapy Warszawy nie została ostatecznie zakończoną i można ją było zrealizować przy pomocy mniejszych sił i środków - zdecydowano się ostatecznie na utworzenie w miejsce autonomicznego obozu koncentracyjnego innej struktury organizacyjnej. Wykonanie większości powierzonych ówczesnemu komendantowi KL Warschau zadań spowodowało, iż z końcem kwietnia 1944 roku podjęto decyzję o ostatecznej likwidacji obozu koncentracyjnego w Warszawie, jako autonomicznej struktury podlegającej Inspektorowi Obozów Koncentracyjnych i podporządkowaniu go komendantowi KL Lublin/Majdanek i przyjął oficjalną nazwę Konzentrationslager Lublin - Arbeitslager Warschau, a na jego czele stanął SS - Obersturmführer Wilhelm Friedrich Ruppert. Z uwagi, że najbliższym położonym autonomicznym obozem koncentracyjnym był KL Lublin/Majdanek, uznano prawdopodobnie, iż w Warszawie będzie można utworzyć podobóz (Aussenarbeitslager, Arbeitslager) „Warschau” w Warszawie. Natomiast pierwsi esesmani z Lublina przybyli do nowo założonego, podobozu 27 kwietnia 1944 roku, co oznacza, iż data jest kompatybilna z wymianą kadry SS z KL Warschau na esesmanów z KL Lublin/Majdanek, którzy odtąd stanowić mieli jego obozową załogę SS. Kadra esesmańska rekrutowała się z części 2. Kompanii Wartowniczej 92. SS-T. Stuba. KL Lublin/Majdanek. A sam podobóz rozpoczął swoje funkcjonowanie w dniu 05 maja 1944 roku i zajął obiekty po byłym KL Warschau. Kierownikiem podobozu, (Lagerführer) przez cały czas jego istnienia był SS-Obersturmführer Friedrich Wilhelm R. Władze administracyjne w podobozie „Warschau” w Warszawie były odwzorowaniem struktury organizacyjnej KL Lublin/Majdanek, z wyjątkiem II- politycznego (Abteilung II-Politische Abteilung, który znajdował się pod bezpośrednim nadzorem placówki Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa SS (Sicherheitspolizei und SS-Sicherheitsdienst, Sipol und SS-SD) w Warszawie. Jedynym esesmanem wchodzącym etatowo w skład tego wydziału był jedynie SS-Unterscharführer Josef H, który kierował w jego ramach tzw. służbę rozpoznawczą Erkennungsdienst) wykonującą między innymi więźniom dokumentację fotograficzną. Wiadomo ponadto, że kierownikami bloków więźniarskich (Blockführer) byli SS-Sturmmann Anton B, SS-Sturmmann Karl Friedrich Erich M. oraz SS-Sturmmann - Rottenführer Fritz G, pełniący jednocześnie obowiązki szefa obozowej kuchni. Poza wymienionymi w komendanturze podobozu zatrudniony był SS-Schutze Franz P., którego obowiązków służbowych nie udało się ustalić. Nieznana pozostaje też obsada dowódczej kompanii wartowniczej SS, w podobozie, gdyż jej skład osobowy nie jest w pełni do tej pory ustalony w świetle znanych dokumentów. W związku z tym, iż w toku trwania śledztwa ustalono nazwiska ponad dwustu nieznanych dotąd funkcjonariuszy obozowych stanowiących załogę SS - KL Warschau i częściowo skład załogi SS - Podobozu KL Lublin/Majdanek „Warschau” w Warszawie zwrócono się z wnioskiem o pomoc prawną do Centrale Stellerder Landesjustizverwaltungen Schorndorfer 58 71638

Ludwigsburg o nadesłanie kart ewidencyjnych wyszczególnionych funkcjonariuszy, aktów zgonu, i innych dokumentów, które potwierdziłyby ich umiejscowienie w załodze KL Warschau i członków załogi SS Podobożu KL Lublin/Majdanek „Warschau” w Warszawie. Wnioskowano, aby w przypadku pozytywnych ustaleń poinformowano czy byli oni sądzeni przez Sądy - w tym Sądy Niemieckie, Amerykański Sąd Wojskowy za popełnione zbrodnie w okresie II wojny światowej w tym za zbrodnie popełnione w KL Warschau i za zbrodnie popełnione w Konzentrationslager Lublin/Majdanek - Aussenarbeitslager „Warschau” w Warszawie lub o inne zbrodnie wojenne w tym za przynależność do zbrodniczych organizacji faszystowskich. Pośród ustalonych b. funkcjonariuszy SS załogi KL Warschau znajdują się między innymi: członkowie b. zbrodniczej organizacji faszystowskiej NSDAP, jak również volksdeutsche: węgierscy, chorwaccy, rumuńscy, słowaccy, polscy, którzy w większości byli członkami załóg wartowniczych innych obozów koncentracyjnych takich jak: KL Sachsenhausen, KL Buchenwald czy KL Lublin (Majdanek). Z analizy chociażby dat urodzin funkcjonariuszy wynika, iż ponad 30 spośród nich urodziło się w latach 1920 - 1926, a tym samym istnieją realne szanse, że niektórzy z nich mogą jeszcze żyć. Wnioski o pomoc prawną w postaci dostarczenia dokumentów i ewentualne przesłuchanie świadków skierowano również do odpowiednich Ministerstwa Sprawiedliwości Izraela i Departamentu Sprawiedliwości USA. Rezultaty tych wniosków wpływają do sprawy, są sukcesywnie tłumaczone i analizowane. Na wniosek biegłego z zakresu badania, odczytu i interpretacji zdjęć lotniczych, sporządzającego opinię do niniejszego śledztwa, wystąpiono do Ministra Obrony Narodowej o odtajnienie kolejnych materiałów przechowywanych w Centralnym Archiwum Wojskowym w Rembertowie i objętych klauzulą tajności w postaci zdjęć lotniczych z lat 1973 - 1978 i 1980 do 1988 r. W wyniku powyższego Wiceprezes Rady Ministrów, Minister Obrony Narodowej zgodnie z art. 6 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 5 sierpnia 2001 roku o ochronie informacji niejawnych zniósł klauzulę „tajne” dając możliwość przedstawienia niezbitego dowodu w sprawie. Uzyskano od historyka z Samodzielnego Stanowiska ds. Ekspertyz i Opracowań OKŚZpNP w Warszawie, i dołączono do akt sprawy spis 73 nazwisk stanowiący rezultat przeprowadzonej przez niego kwerendy dotyczącej próby ustalenia danych osób wyzwolonych z KL Warschau, w dniu 5 sierpnia 1944 roku przez żołnierzy Armii Krajowej z Batalionu „Zośka”. Postanowieniem z dnia 23 stycznia 2017 r. śledztwo umorzono.

6. Śledztwo w sprawie zbrodni nazistowskiej ujawnionej w dniu 09.03.1945 r. w Brwilnie k. Płocka (sygn. S 62.2008.Zn)

Śledztwo było prowadzone w sprawie zabójstwa Wincentego J., którego zwłoki zostały ujawnione w dniu 09.03.1945 r. w masowym grobie w lesie w Brwilnie k. Płocka. W jego przebiegu zgromadzono obszerny materiał archiwalny jak również przesłuchano świadków. Pomimo szeregu podjętych czynności nie zdołano ustalić okoliczności śmierci Wincentego J., ani sprawców czynu, co skutkowało umorzeniem prowadzonego śledztwa na podstawie art. 322 § 1 kpk z powodu niewykrycia sprawcy.

7. Śledztwo w sprawie zbrodni wojennej i zbrodni przeciwko ludzkości polegającej na przesiedleniu oraz kierowaniu przesiedleniem Władysława M. w okresie od dnia 17 kwietnia 1941 r. do lutego 1945 r. na terytorium III Rzeszy Niemieckiej do różnych miejscowości, w tym: Königsberg, Milzen oraz zmuszania go do nieodpłatnego świadczenia pracy na rzecz okupanta niemieckiego, co stanowiło naruszenie prawa międzynarodowego w postaci art. 46 i art. 52 IV Konwencji Haskiej z dnia 18 października 1907 r. dotyczącej praw i zwyczajów wojny lądowej oraz było poważnym prześladowaniem pokrzywdzonego z powodu jego przynależności do określonej - polskiej - grupy narodowościowej i było dokonywane przez funkcjonariuszy publicznych niemieckich władz okupacyjnych (sygn. S 86.2008.Zn)

W trakcie śledztwa S 86.2008.Zn przesłuchano w charakterze świadka syna Władysława M. - Zdzisława M., który opisał zdarzenia dotyczące jego ojca i towarzyszące im okoliczności.

W celu uzyskania informacji dotyczących deportacji pokrzywdzonego oraz ustalenia sprawców czynu, wykonano szereg czynności w toku zainicjowanego postępowania. Między innymi zlecono przeprowadzenie kwerendy w zasobie archiwalnym Biura Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów IPN, w Archiwum Państwowym m. st. Warszawy - w tym w Oddziale w Pułtusku, Archiwum Państwowym w Olsztynie, dokonano sprawdzeń w bazie ofiar represjonowanych przez władze III Rzeszy (kopie akt uzyskanych z archiwum Międzynarodowej Służby Poszukiwawczej w Bad Arolsen), uzyskano dokumentację z Fundacji „Polsko - Niemieckie Pojednanie” w oparciu o którą zostało przyznane odszkodowanie za represjonowanie Władysława M. Odpowiedzi uzyskane z wymienionych archiwów oraz z Biura Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów Instytutu Pamięci Narodowej nie wniosły nowych informacji do prowadzonego śledztwa. Z wykonanych ekspertyz historycznych, które zostały załączone do niniejszego śledztwa w wyniku oględzin innych akt postępowań prowadzonych w tutejszej Oddziałowej Komisji (S 40.2003.Zn, S 48.2007.Zn) wynika, że w dniu 08 października 1939 r. Adolf Hitler wydał dekret o wcieleniu zachodnich ziem II Rzeczypospolitej do Rzeszy Niemieckiej. W związku z tym miejscowość Krasnosielec, pow. Maków Mazowiecki, tak jak całe północne Mazowsze, znalazła się w obrębie administracyjnym tzw. Rejencji Ciechanowskiej, która z kolei była częścią prowincji Prusy Wschodnie. W Prusach Wschodnich, do których została dołączona Rejencja Ciechanów nie było „namiestnika Rzeszy”, lecz władzę sprawował nadprezydent prowincji Prusy Wschodnie - Erich K. W dniu 25 października 1939 r. nastąpiło przekazanie przez wojsko władzy organom cywilnym. Wtedy też podzielono Rejencję Ciechanowską na 10 powiatów. Prezydentem Rejencji Ciechanowskiej został Paul Dargel. Od października 1939 r. obowiązywał także przymus pracy, obejmujący osoby w wieku od 14 do 65 lat, wprowadzony na mocy różnych lokalnych zarządzeń. Były one wydawane na podstawie rozporządzenia ministra pracy Rzeszy. Na terenach wcielonych do Niemiec cały nabór odbywał się na zasadzie przymusu. Analiza zgromadzonego w sprawie S 86.2008.Zn materiału dowodowego wykazała, że osobą

odpowiedzialną za całość akcji wysiedleń ludności polskiej z terenów byłych Prus Wschodnich i kierowania ludności na roboty przymusowe był Erich K. Powyższe wynika z analizy akt sprawy IV K 311/58 prowadzonej przez Sąd Wojewódzki dla Województwa Warszawskiego przeciwko Erichowi K. Czyny na szkodę Władysława M. stanowią zbrodnię wojenną z art. 124 kk z 1997 r. i jednocześnie zbrodnię przeciwko ludzkości, o której mowa w art. 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, albowiem stanowiły poważne prześladowanie z powodu przynależności pokrzywdzonych do określonej, w tym przypadku polskiej grupy narodowościowej, a także były dokonywane przez funkcjonariuszy publicznych albo przez nich inspirowane lub tolerowane. Podkreślić należy, że zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1992 r. IKZP 39/91 (OSNKW 1992/7-8/45) - która, pomimo, że została wydana na gruncie uprzednio obowiązującej ustawy o Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu - Instytucie Pamięci Narodowej, to nie utraciła swej aktualności - przestępstwami stanowiącymi zbrodnię przeciwko ludzkości w rozumieniu art. 2b ust. 1 i 2 ustawy z dnia 06 kwietnia 1984 r. o Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu - Instytucie Pamięci Narodowej (Dz. U. z 1984 r., Nr 21, poz. 98 i Dz. U. z 1991 r., Nr 45, poz. 195) są takie czyny, które wypełniając znamiona zbrodni lub umyślnych występów, określonych w ustawodawstwie polskim, należą jednocześnie do kategorii przestępstw wymienionych w art. 6 pkt c Karty Międzynarodowego Trybunału Wojskowego, stanowiącej integralną część Porozumienia zawartego w Londynie w dniu 08 sierpnia 1945 r. do którego Polska również przystąpiła (Dz. U. z 1947 r., Nr 63, póź. 367), bądź w Konwencji z dnia 09 grudnia 1948 r. w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa, ratyfikowanej przez Polskę (Dz. U. z 1952 r., Nr 2, póź. 9), bądź też w art. I pkt b Konwencji z dnia 26 listopada 1968 r. o niestosowaniu przedawnienia wobec zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości, ratyfikowanej przez Polskę (Dz. U. z 1970 r., Nr 26, póź. 208, załącznik). Przepis art. 2b ust. 1 powołanej ustawy z dnia 06 kwietnia 1984 r. nie zmienia określonych w Kodeksie karnym przepisów o przedawnieniu karalności przestępstw, lecz tylko powtarza treść art. 109 k.k., potwierdzającego, że przedawnieniu nie podlegają zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości. Osobą odpowiedzialną za kierowanie opisanymi powyżej zbrodniami był Nadprezydent Prus Wschodnich Erich K. Jednakże pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej nie jest możliwe, ponieważ zmarł w dniu 12 listopada 1986 r. w więzieniu w Barczewie. W związku z tym śledztwo w tym zakresie umorzono na podstawie art. 17 § 1 pkt 5 kpk. Rozważając natomiast kwestię odpowiedzialności karnej osób bezpośrednio wykonujących czynności związane z realizacją zbrodniczych poleceń i uregulowań prawnych uznano, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie stworzył możliwości ustalenia tychże osób, jak również sprecyzowania zakresu odpowiedzialności karnej poszczególnych osób. Przede wszystkim poczynienie konkretnych ustaleń w tym zakresie nie jest możliwe z uwagi na czas, jaki upłynął od daty popełnienia przestępstw/a. Trudność powyższa wynika również z braku materiałów archiwalnych w tym zakresie, co wynika zakończonych kwerend

archiwalnych, o które wystąpiono w toku śledztwa. Dlatego też śledztwo w tej części umorzono na podstawie art. 322 § 1 k.p.k. z powodu nie wykrycia sprawcy przestępstwa.

8. Śledztwo w sprawie dokonanych w okresie od 1 lipca 1943 r. do końca stycznia 1944 r. w Radzyminie, zabójstw około 2000 obywateli Polskich, sukcesywnie zatrzymywanych przez niemieckich funkcjonariuszy, poddawanych śledztwu, następnie wywożonych i rozstrzeliwanych na terenie majątku „Radzyminek” (sygn. S 120.2019.Zn)

Śledztwo wszczęto po złożeniu zawiadomienia o przestępstwie przez Przewodniczącego Rady Miejskiej w Radzyminie. W toku postępowania wyjaśniane są okoliczności zbrodni dokonanych przez byłych funkcjonariuszy niemieckiej policji porządkowej, którzy stacjonowali w siedzibie byłego liceum w Radzyminie, przebudowanego na więzienie. Osadzeni w budynku liceum Polacy byli poddawani śledztwu z zastosowaniem tortur. Następnie wywożeni i rozstrzeliwani na leśnych wydmach położonych za miastem w rejonie, gdzie funkcjonowała później fabryka cegły sylikatowej. Celem prowadzonego postępowania jest wyjaśnienie okoliczności tych zbrodni, w szczególności ustalenie osób pokrzywdzonych, sprawców oraz ujawnienie miejsca pochówków ofiar. Z dotychczasowych ustaleń śledztwa wynika, bowiem że w połowie lat 60-ych ubiegłego wieku na leśnych wydmach eksploatowanych przez zakład produkcji cegły sylikatowej ujawniono szczątki domniemanych ofiar niemieckich zbrodni. Tylko część z nich miała być ekshumowana. W okresie od 31.05. 2021 r. do 11.06.2021 r. Biuro Poszukiwań i Identyfikacji Instytutu Pamięci Narodowej zaplanowało przeprowadzenie prac poszukiwawczych mających na celu odnalezienie szczątków ofiar niemieckich represji. Postanowieniem z dnia 26 czerwca 2021 r. umorzono śledztwo.

9. Śledztwo w sprawie rozstrzelania w dniu 30 sierpnia 1940 r. w Sierpcu 40 Polaków - więźniów osadzonych wcześniej w niemieckim obozie w Działdowie (sygn. S 118.2020.Zn)

Śledztwo to jest kontynuowane na podstawie materiałów zebranych przez Okręgową Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich w Warszawie. Egzekucja będąca przedmiotem prowadzonego postępowania miała charakter pokazowy a jej celem było zastraszenie Polaków przed dalszym oporem stawianym okupacyjnym władzom niemieckim. Wykonanie tej zbrodni zostało poprzedzone przekazaniem, dzień wcześniej przez megafony mieszkańcom Sierpca informacji o czasie i miejscu egzekucji. Następnego dnia na miejsce zbrodni zostali przewiezieni samochodami głównie mężczyźni, choć świadkowie wspominają również o jednej kobiecie. Podczas egzekucji część z przeznaczonych do rozstrzelania osób podjęła ucieczkę i była zabijana przez asystujących egzekucji żandarmów w pościgu. W toku śledztwa ustalono, iż Kazimierz R. zbiegł i udało mu się uniknąć śmierci. Z relacji świadków oraz ujawnionych w Archiwum IPN dokumentów gestapo wynika,

iz na stracenie przywieziono więźniów z niemieckiego obozu w Działdowie. Część z rozstrzelanych mężczyzn pochodziła z Baranowa, Przasnysza i jego okolic Przasnysza oraz Warszawy a byli to przede wszystkim przedstawiciele inteligencji i duchowieństwa. Na podstawie dokumentów wytworzonych przez gestapo ustalono, iż rodziny rozstrzelanych zostały powiadamiane o śmierci ich najbliższych z przyczyn fikcyjnych z zatajaniem, miejsca i okoliczności egzekucji. Prokuratura przy Sądzie Krajowym w Gießen, m.in. na podstawie przesłanych przez Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce w latach 70- tych ubiegłego wieku materiałów, uznała, iż osobą odpowiedzialną za tę zbrodnię jest Naczelnik Tajnej Policji Państwowej w Ciechanowie, radca rządowy Hartmut P. i aktem oskarżenia zarzucono mu wydanie bezprawnego polecenia przeprowadzenia egzekucji. Ze względu na śmierć Hartmuta P. w dn. 24.04.1978 r. sprawa została umorzona. Obecnie na podstawie analizy ujawnionych podczas kwerend materiałów ustalane są dane osób najbliższych dla ofiar niemieckich represji. Postanowieniem z dnia 24 września 2021 r. śledztwo umorzono.

10. Śledztwo w sprawie dokonanego w dniu 2 września 1944 r. przez żołnierzy niemieckich zabójstwa, stanowiącego jednocześnie zbrodnię wojenną i zbrodnię przeciwko ludzkości, polegającego na zamordowaniu 448 osób spośród ludności cywilnej - mieszkańców wsi Lipniak Majorat, Bojany, Pecyna Nowa, Wiśniewo, Stoczek, Udrzyn, Nagoszewka, Długosiodło i Brańszczyk (sygn. S 137.2020.Zn)

Prokurator Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Warszawie, na bazie materiałów b. Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Warszawie, przeprowadził śledztwo w sprawie dokonanego w dniu 2 września 1944 r. przez żołnierzy niemieckich zabójstwa, stanowiącego jednocześnie zbrodnię wojenną i zbrodnię przeciwko ludzkości, polegającego na zamordowaniu 448 osób spośród ludności cywilnej - mieszkańców wsi Lipniak Majorat, Bojany, Pecyna Nowa, Wiśniewo, Stoczek, Udrzyn, Nagoszewka, Długosiodło i Brańszczyk. W przebiegu postępowania ustalono, że w okresie okupacji niemieckiej wieś Lipniak Majorat zamieszkiwało około 100 mieszkańców, w 24 zabudowaniach gospodarskich. W sierpniu 1944 r., w związku ze zbliżającym się frontem, do wsi zaczęli napływać mieszkańcy z okolicznych wiosek - Bojan, Pecyny Nowej, Wiśniewa, Stoczka, Udrzyna, Nagoszewka, Długosiodła i Brańszczyka, zarówno wysiedleni przez Niemców, jak również uciekający przed działaniami wojennymi. Łącznie schroniło się tam około 400 osób. Część zamieszkała w zabudowaniach gospodarczych, pozostała zaś wraz z małymi dziećmi, koczowała pod gołym niebem. Mężczyźni, którzy nie ukryli się w okolicznych lasach, na kilka dni przed pacyfikacją, zostali zabrani i zmuszeni przez Niemców do kopania okopów i rowów strzeleckich. W sobotę 2 września 1944 r. w godzinach popołudniowych żołnierze niemieccy spacyfikowali wieś Lipniak Majorat. Rozstrzelali 448 zupełnie bezbronnych, niewinnych osób, głównie kobiety,

dzieci i osoby starsze. Pomordowanych zakopano w kilku przygotowanych uprzednio dołach. Wkrótce po opuszczeniu wsi przez oddziały niemieckie na jej teren wkroczyli żołnierze sowieccy. Ludobójstwo we wsi Lipniak Majorat było niemiecką akcją odwetową, albowiem na terenie Długosiodła i okolic kwaterował podziemny 13 pułk piechoty Armii Krajowej, dokonujący licznych akcji zbrojnych przeciwko okupantowi. W toku śledztwa wyjaśniano okoliczności tej sprawy, ustalano nazwiska pokrzywdzonych oraz równolegle podjęto czynności, zmierzające do zidentyfikowania oznaczeń oddziału niemieckiego, który dopuścił się tej okrutnej zbrodni. Postanowieniem z dnia 12 listopada 2020 roku śledztwo umorzono.

11. Śledztwo w sprawie pozbawienia życia w dniu 20 września 1939 r. w Chrzanowie obywateli polskich: Aleksandra C., Mariana L., Bolesława G., Jana P., Antoniego M. i Michała W. przez żołnierzy Wehrmachtu idących na rękę władzy państwa niemieckiego, tj. przest. z art. 1 pkt. 1 Dekretu z dn. 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego w zw. z art. 3 ustawy o IPN-KŚZpNP (sygn. S 142.2020.Zn)

W jego toku ustalano i przesłuchano w charakterze świadków osoby najbliższe dla pięciu zamordowanych (dla jednej z ofiar nie udało się ustalić żyjących członków rodziny), co pozwoliło na doprecyzowanie personaliów ofiar oraz ustalenie przebiegu zbrodni. Z poczynionych ustaleń wynika, że do rozstrzelania Aleksandra C. i pięciu innych mężczyzn doszło 20 września 1939 r. w Chrzanowie - wówczas była to gromada Chrzanów gm. Blizne, obecnie Chrzanów przynależy do Warszawy. Mordu dokonano przy ul. Długiej koło budynku ówczesnej piekarni; tam też ciała zamordowanych wrzucono do dołu, który uprzednio musiały wykopać przyszłe ofiary. Sprawcami byli prawdopodobnie żołnierze Wehrmachtu (ujawniono też informację, że za zbrodnię odpowiadają funkcjonariusze SS), a motywem miał być odwet. Ciała zamordowanych po około 6 tygodniach zostały potajemnie wydobyte przez ich rodziny i pochowane w dniu 26 października 1939 r. na cmentarzu katolickim na Woli w Warszawie.

Z Zarządu Cmentarza Wolskiego w Warszawie uzyskano dokumentację archiwalną dotyczącą pochówku ofiar zbrodni, a z Archiwum IPN zapisy dot. zbrodni i ofiar z zasobu dawnej Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. Uzyskano również odpisy zupełne aktów zgonu pomordowanych z Wydziału Archiwalnych Ksiąg Stanu Cywilnego USC m.st. Warszawy. Postanowieniem z dnia 22 października 2021 r. śledztwo zostało umorzone z powodu niewykrycia sprawców na podstawie art. 322 par 1 kpk.

Postanowieniem z dnia 12 kwietnia 2019 r. śledztwo zostało podjęte i wydano postanowienie o jego umorzeniu. W decyzji kończącej postępowanie przedstawiono okoliczności 49 egzekucji oraz ustalono, iż łącznie w egzekucjach

tych stracono nie mniej niż 7700 osób oraz podano dane personalne części rozstrzelanych. Ponadto w postanowieniu wskazano imiona i nazwiska części funkcjonariuszy państwa niemieckiego będących sprawcami tych zbrodni. Ze względu na śmierć części sprawców oraz niewykrycie pozostałych, śledztwo to nie może być dalej kontynuowane.

12. Śledztwo o sygn. S 28.2023.Zn. W dn. 30 marca 2023 r. prokurator Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Warszawie umorzył śledztwo w sprawie:

kierowania w okresie od dnia 6 czerwca 1943 roku do bliżej nieustalonej daty: marca - kwietnia 1944 r w Warszawie przez komisarza policji kryminalnej Karla H. wykonaniem przez członków Sonderkommando IV ES i innych bliżej nieustalonych funkcjonariuszy III Rzeszy Niemieckiej poleceń, poprzez wykorzystanie ich służbowej podległości i wydawanie im rozkazów zabójstwa bliżej nieustalonej liczby - nie mniej niż 150 nieustalonych osób - tj. o czyn z art. 18 par.1 kk w zw. z art. 1 pkt. 1 Dekretu z dnia 31 sierpnia 1944 roku o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz zdrajców Narodu Polskiego;

zabójstwa w okresie od dnia 6 czerwca 1943 roku do bliżej nieustalonej daty do marca - kwietnia 1944 r w Warszawie przez wypełniających rozkazy komisarza policji kryminalnej Karla H. członków Sonderkommando IV ES i innych bliżej nieustalonych funkcjonariuszy III Rzeszy Niemieckiej bliżej nieustalonej liczby - nie mniej niż 150 nieustalonych osób - tj. o czyn z art. 1 pkt. 1 Dekretu z dnia 31 sierpnia 1944 roku o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz zdrajców Narodu Polskiego.

Sonderkommando IV ES powstało decyzją RSHA z 6 czerwca 1943 r. Zasadniczo grupa została wydzielona z referatu IV E5 (kontrwywiad na Europę Wschodnią), a jej dowódcą został SS-Obersturmführer Karl H. Referat podlegał bezpośrednio RSHA i jego zadaniem było zwalczanie wywiadu przeciwnika oraz komórek ruchu oporu. Śledzenie, wykrywanie i likwidacja dróg kurierskich było najważniejszym aspektem funkcjonowania tego oddziału specjalnego. Finansowanie i obsługę gospodarczą zapewniał Wyższy Dowódca SS i Policji w Warszawie. Sonderkommando IV ES nie miał określonego zasięgu terytorialnego. Referat IV ES nie był zobowiązany do współpracy z innymi niemieckimi jednostkami policyjnymi. Natomiast pozostałe jednostki miały obowiązek zgłaszać do IV ES wykryte komórki wywiadowcze. Sonderkommando IV ES funkcjonowało w Warszawie do kwietnia 1944 r, po czym zostało przeniesione do Lyonu i zmieniło nazwę na Sonderkommando „Jerzy” - „Fichte”. Karl H. dobrał sobie współpracowników głównie z referatu IV E5. Pozostali pochodzili z gestapo we Wiedniu oraz z różnych placówek przygranicznych. Liczebność IV ES wahała się od kilku do 28 osób. Oprócz dowódcy, Karla H., w skład IV ES wchodził ustaleni z imienia i nazwiska - jeden oficer, kilkunastu podoficerów i szeregowych SS, a także liczna obsługa kancelaryjna.

Przyjąć należy, że na powstanie Sonderkommando IV ES miało znaczny wpływ aresztowanie 13 maja 1943 r. w Warszawie Karola Trojanowskiego. Z ustaleń przeprowadzonych na potrzeby śledztwa Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Katowicach (S 25.2020.Zn) wynika, że Karol Trojanowski kierował organizacją wywiadowczą mającą za zadanie pozyskiwanie z całego obszaru działań armii niemieckiej, wojskowo ważnych informacji i przekazywać je polskiemu rządowi emigracyjnemu w Londynie, który ze swej strony pozostawał w kontakcie z wywiadem angielskim. Struktura tej organizacji, która przez pewien czas nosiła nazwę „Stragan”, w wyniku działań władz niemieckich, kilkakrotnie ulegała zmianom w zakresie organizacyjnym i sposobie pracy. Z biegiem czasu stała się częścią polskiej armii podziemnej, kontynuatorem Oddziału II, polskiego sztabu generalnego. Na czele tej organizacji wywiadowczej z siedzibą w Warszawie stał były polski pułkownik „Dzięcioł” – Marian D. Organizacja była podzielona na 4 grupy, z których jedna, jako grupa specjalna, zajmowała się szpiegostwem w komunikacji, podczas gdy trzy pozostałe grupy - Wschód, Centrala, Zachód - były podzielone według obszarów. Grupa zachód, z siedzibą w Warszawie, miała za zadanie przede wszystkim rozpracowywanie obszaru Rzeszy. Podlegała jej podgrupa Południe z siedzibą kierownictwa w Wiedniu, która miała za zadanie rozbudowę i nadzór sieci wywiadowczej w okręgach alpejskich, naddunajskich, na Śląsku, na Morawach oraz Czechach. Organizacja była sprawnie zorganizowana i dysponowała dużymi środkami pieniężnymi. Agenci mieli nadane symbole, pod którymi składali sprawozdania kierownikowi „sieci wywiadowczej”, której podlegali. Z otrzymanych meldunków kierownik siatki tworzył sprawozdania, które każdorazowo przekazywał za pośrednictwem kierownika podgrupy do Warszawy. Ustalono, że Sonderkommando IV ES zatrzymało i przesłuchiwało pułkownika Mariana D., jednakże nie ustalono miejsca i okoliczności jego zgonu. Brak jest dowodów, by zgon pułkownika Mariana D. nastąpił bezpośrednio w wyniku przestępczego działania funkcjonariuszy Sonderkommando IV ES pod dowództwem Karla H.. Śledztwo w sprawie działalności Sonderkommando IV ES prowadzone było wcześniej na terenie Niemiec Zachodnich. Z zeznań funkcjonariuszy IV ES wynika, że w trakcie funkcjonowania tej jednostki aresztowano od 30 do 350 osób. Ponieważ Sonderkommando IV ES funkcjonowało w Warszawie, od czerwca 1943 do marca 1944 r., można założyć, iż w tym okresie aresztowano ok. 350 osób. Z końcem czerwca 1943 r. mogło zostać aresztowanych około 30 osób jako efekt denuncjacji Karola T. W śledztwie nie zdołano zweryfikować innych osób aresztowanych i przesłuchiowanych przez IV ES w Warszawie, jak też nie ustalono osób straconych. Sonderkommando IV ES po zakończeniu działań na terenie Warszawy, zostało przeniesione do Lyonu. W oparciu o zeznania funkcjonariuszy IV ES z postępowania Zentralle Stelle, ustalono, że do Lyonu udał się m.in. Karl H. We Francji oddział przeprowadził jeszcze jedną akcję przeciw wywiadowi polskiemu w Lyonie, Chambery i Grenoble. Należy przyjąć, iż wyprawa do Lyonu spowodowana była m. in. uzyskanymi przez IV ES informacjami od aresztowanych osób w Warszawie. To we Francji miała przebiegać najważniejsza linia łącznościowo-wywiadowcza Oddziału II Komendy Głównej AK. W jej wyniku zostały zatrzymane i stracone kolejne osoby. Ustalone okoliczności związane z ich aresztowaniem i zamordowaniem pozwalają na

przyjęcie, że popełnione na szkodę w/w czyny zabronione wyczerpywały znamiona przestępstwa z art. 1 pkt. 1 Dekretu z dnia 31 sierpnia 1944 roku o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz zdrajców Narodu Polskiego. Mimo wskazania członków Sonderkommando IV ES, wobec braku danych pozwalających na identyfikację zabitych pokrzywdzonych, nie ma obiektywnej możliwości przypisania konkretnej zbrodni zabójstwa konkretnemu członkowi Sonderkommando IV ES. Z uwagi wyczerpanie inicjatywy dowodowej śledztwo w tej sprawie należało umorzyć wobec śmierci Karla H. oraz wobec niewykrycia sprawców zabójstw pozostałych sprawców czynu.